

FRONT NARODOWY - TO JEDNOŚĆ DZIAŁANIA WSZYSTKICH, KTÓRZY CHCĄ UTRWALENIA POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI OJCZYZNY

ILUSTROWANY

Cena 15 gr

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Sobota, 18 października

Nr 250 (2490)

W czynnie produkcyjnym CEMENTUJĄ SIĘ SZEREGI FRONTU NARODOWEGO

Realizacją zobowiązań masy pracującej wykazują patriotyczny entuzjizm

Dnia 17 bm. w Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się narada ekonomiczna, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich branżowych związków zawodowych i ORZZ-tów. Tematem narady był przebieg realizacji zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i użyczenia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Depesza Rady Narodowej Polaków z Belgii do Prezydenta Bolesława Bieruta

Do
Ob. Bolesława Bieruta
Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Warszawa — Belweder

My, delegaci wszystkich organizacji demokratycznych w Belgii, zebrań na rozszerzonym plenum Centralnej Rady Narodowej Polaków w Belgii w liczbie 35, dnia 12. 10. 1952 roku w Liege, składamy Ci, Obywatelu Prezydencie — Budownicemu Polski Ludowej, przywódcy narodu polskiego, opiekunowi szerokich mas wychodźstwa — wyrazy głębokiego przywiązania.

Witamy Program Ogólnopolskiego Frontu Narodowego, podstawę dalszego rozwoju naszej ukochanej Ojczyzny i budowy socjalizmu. Solidaryzujemy się z całym narodem polskim, który dnia 26. 10. 1952 r. wybierze do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej najlepszych swych synów.

Zapewniamy Ciebie, Obywatelu Prezydencie, że wzmoczymy walkę przeciw wrogim Polsce knowaniom imperialistów anglo-amerykańskich i ich sojusznikom, niedobitkom reakcji polskiej, dołożymy wszelkich starań w ramach naszych możliwości w pracy i walce o pokój i rozkwit naszej Ojczyzny.

RADA NARODOWA POLAKÓW
W BELGII

Depesza OMP „Grunwald” do Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

Do
Ogólnopolskiego Komitetu
Wyborczego Frontu Narodowego
w Warszawie

My delegaci młodzieży polskiej w Belgii, zorganizowanej w O. M. P. „Grunwald”, zebrani na V zjeździe w Brukseli w dniu 5. 10. 1952 r. po zapoznaniu się z Programem Wyborczym ogólnopolskiego Frontu Narodowego wyrażamy pełne poparcie dla tego programu, który zapewnia dalszy wspaniały rozkwit naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — utrwalenie jej niepodległości i umocnienie pokoju.

Przesyłamy wyrazy braterskiej solidarności młodzieży polskiej w kraju i całemu narodowi polskiemu, który w dniu 26 października dokona wielkiego aktu patriotycznego, wybierając spośród siebie najlepszych swych synów dla realizacji wielkich i szczytnych zadań przedstawionych w Programie Frontu Narodowego.

ZARZĄD GŁÓWNY O. M. P.
„GRUNWALD”

Czyn produkcyjny dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i użyczenia XIX Zjazdu KPZR — jak wynika ze sprawozdań poszczególnych związków — przybrał ogromne rozmiary, wyzwoili patriotyczny entuzjizm mas pracujących Polski w walce o realizację Programu Frontu Narodowego. Dziesiątki i setki tysięcy robotników, pracowników technicznych i administracyjnych we wszystkich branżach przemysłu, w transporcie, marynarce handlowej, w PGR-ach przełamują trudności, napotkane na drodze systematycznego zwiększania produkcji, wykonują pomyślnie a często z nadwyżkami swe plany. Prawie we wszystkich branżach dzięki realizacji zobowiązań nastąpiła i następuje w dalszym ciągu poprawa w wykonywaniu zadań wytwórczych.

Są jednak niestety — stwierdzano podczas narady — i takie zakłady produkcyjne, w których nie wykorzystano akcji zobowiązań do mobilizacji politycznej i technicznej załóg. Zakłady te nie mogą sobie poradzić ze stale rosnącymi zadaniami produkcyjnymi.

Szeroko rozwinęło się współzawodnictwo o podwyższenie produkcji dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego. M. in. w prze-

myśle metalowym, który ostatnio przeżywa trudności, wynikiem z szybkiego tempa rozwoju produkcji, przy niedostatecznym jeszcze postępie technicznym. Zobowiązania produkcyjne podjęło 70 proc. ogółu pracowników. Większość zobowiązań dotyczy usprawnienia i zwiększenia produkcji przez ulepszenia techniczne i organizacyjne, przez wprowadzenie nowatorskich metod pracy, usunięcia „wąskich gardeł”, produkcji itp.

Do tej pory metalowcy wykonali już przeszło 75 proc. swych zobowiązań. Dzięki temu wiele fabryk, jak np. FSO, Fabryka Maszyn w Zawierciu (Ciąg dalszy na str. 2)

42 powiaty przekroczyły w 90 proc. roczny plan dostaw zboża

WARSZAWA (PAP). 90 proc. rocznego planu dostaw zboża przekroczyło ostatnio 5 dalszych powiatów. Są to powiaty: Zielona Góra, Opole, dalej Nowogard w woj. szczecińskim oraz Wadowice i Nowy Sącz w woj. krakowskim. Po osiągnięciu tego wyniku chłopcy z wymienionych powiatów, którzy dostarczyli całą wyznaczoną im do odstawy ilość zboża, zwolnieni zostali z obowiązku dawania miarek i odsypów przy przemiale zboża.

Ogółem więc liczba powiatów, które mają roczny plan dostaw zboża wykonany w co najmniej 90 proc. i w których chłopcy po całkowitym wywiązaniu się z obowiązku dostawy zboża korzystają już ze zwolnienia od miarek i odsypów, wynosi obecnie 42.

Kandydat na postę — gen. Popławski wśród robotników wrocławskich

Po brzegi wypełnili odświętne udekorowaną świetlicę Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego we Wrocławiu robotnicy, inżynierowie, pracownicy umysłowi i młodzież technikum tego zakładu przybyli na uroczyste spotkanie ze swoimi kandydatami na postę do Sejmu: Wiceministrem Obrony Narodowej, generałem broni Stanisławem Popławskim i dyrektorem Pafawagu — Janem Kijewskim.

Gdy na salę wchodził generał broni Stanisław Popławski wybuchła żywiołowy entuzjizm. Zebrani długo biją gorące brawa, witając bohatera generała Ludowego Wojska Polskiego.

Zrywają się okrzyki „Niech żyje zbrojne ramię narodu — Ludowe Wojsko Polskie”, „Niech żyje jego dowódca Marszałek Rokossowski”.

W prezydium zasiadają wśród owacji kandydaci na postę do Sejmu, gen. broni Stanisław Popławski i dyrektor Pafawagu Jan Kijewski oraz kandydat na zastępcę postę służarz — brygadysta WSK — Franciszek Janiak, a obok nich czolowi ludzie zakładu, przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Mówi generał Popławski: „Jestem jednym z żołnierzy Ludowego Wojska, które u boku Armii Radzieckiej brało udział w bojach o tę ziemię, toczyło na tych ziemiach walki z hitlerowskim najeźdźcą, by wyzwolić je z wielowiekowej niewoli by zwrócić je Ojczyźnie. Ziemia ta zroszona jest krwią tych Polaków,

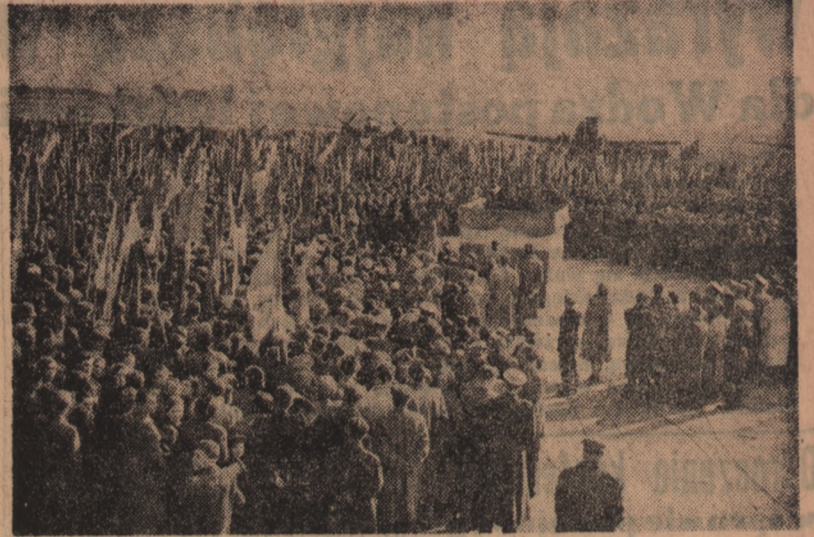
którzy setki lat bohatersko opierali się pruskim junkrom, usiłującym ich zgermanizować i wynarodowić. Zroszona jest krwią żołnierza radzieckiego, zroszona jest krwią wyzwolicieli. Zroszona jest krwią polskiego żołnierza. Ziemia ta zroszona jest potem polskiego robotnika i chłopca, który ją zagospodarował odbudowując miasta, fabryki i wsie zniszczone przez hitlerowców w czasie działań wojennych.

Dlatego właśnie ziemia ta jest mi tak szczególnie bliska i droga, jak wam, którzy na niej mieszkacie i pracujecie. Trudem waszych rąk rozkwita ona i pięknieje z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień.

Na straży tych ziem, na straży całej Polski i pokojowej pracy jej obywateli, na straży praw i władzy mas pracujących, na straży szczęścia i jasnego jutra naszej Ojczyzny — stoi robotnica i chłopka, ludowa nasza armia, której jestem żołnierzem”.

Przemówienie generała Popławskiego co chwila przerywają potężne brawa i okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, Marszałka Rokossowskiego, na cześć braterstwa broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, na cześć największego Przyjaciela Polski Generalissimusa Stalina.

Później mówią wyborcy — robotnicy, inżynierowie, pracownicy umysłowi, młodzież. Wszyscy podkreślają w swych wystąpieniach, że jeszcze usilniej będą pracować dla dobra Ojczyzny Ludowej.



W dniu 16 października powrócił z Moskwy z XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na lotnisku w Warszawie witali delegację z Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele członkowie Rządu, Partii i mieszkańcy stolicy. (Foto — CAF)

Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego dokołało wyboru organów wykonawczych KC

Dnia 16 października 1952 roku odbyło się plenum nowo wybranego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

1 Plenum dokonało wyboru Prezydium KC w następującym składzie:

J. W. STALIN
W. M. Andrianow, A. B. Aristow, L. P. Beria, N. A. Bulganin, K. J. Woroszyłow, S. D. Ignatiew, L. M. Kaganowicz, D. S. Korotczenko, W. W. Kuźniecowa, O. W. Kuusinen, G. M. Malenkow, W. A. Malyszew, L. G. Mielnikow, A. I. Mikołaj, N. A. Michajłow, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, P. K. Ponomarenko, M. Z. Saburow, M. A. Susłow, N. S. Chruszczow, D. I. Czesnokow, N. M. Szwerin, M. F. Szkiariatow.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW
PREZYDIUM

L. I. Breźniew, A. J. Wyszyński, A. G. Zwieriew, N. G. Ignatow, I. G. Kabanow, A. N. Kosygin, N. S. Patoliczew, N. M. Piegow, A. M. Puzanow, I. F. Tawosian, P. F. Judin.

2 Plenum dokonało wyboru Sekretariatu KC w następującym składzie:

J. W. STALIN
A. B. Aristow, L. I. Breźniew, N. G. Ignatow, G. M. Malenkow, N. A. Michajłow, N. M. Piegow, P. K. Ponomarenko, M. A. Susłow, N. S. Chruszczow.

3 Plenum KC zatwierdziło na Przewodniczącą Komitetu Kontroli Partijnej przy KC KPZR M. F. Szkiariatowa.

Plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) W dniu 16 bm. na porannym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła się dyskusja ogólna.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Kuby-Campa, który ogólnikowo omówił, nie wnosząc żadnych konkretnych propozycji, problemy stojące przed Zgromadzeniem Ogólnym.

Następnie minister spraw zagranicznych Szwecji — Uden wysunął sprawę „międzynarodowego systemu arbitrażu” łącząc to zagadnienie z bezpodstawnymi pretensjami szwedzkimi, związanymi z bezprawnymi przelotami samolotów szwedzkich nad Bałtykiem, tj. z kwestiami nie należącymi do kompetencji ONZ.

Przedstawiciel Chile — Santa Cruz wezwał Zgromadzenie Ogólne do udzielenia większej uwagi sprawie rozwoju krajów zacofanych.

Delegat Iraku — Dżemali oświadczył, iż likwidacja panowania cudzoziemców jest problemem dnia dla krajów Azji i niektórych krajów Afryki. Podkreślił on, że Irak będzie popierać wnioski o postawienie sprawy Tunisii i Maroka na porządku dziennym Zgromadzenia Ogólnego.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

Dnia 16 października 1952 roku odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Centralna Komisja Rewizyjna wybrała na przewodniczącego Komisji P. G. Moskatowa.

Z ogromnym entuzjazmem powitał naród radziecki uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Z ogromnym entuzjazmem powitał cały naród radziecki uchwały XIX Zjazdu KPZR, wybór Józefa Stalina do KC KPZR oraz historyczne przemówienie Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata wygłoszone na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W odpowiedzi na troskę Partii i Rządu o wzrost dobrobytu ludzi radzieckich, masy pracujące ZSRR meldują o swej gotowości wykonania piątej pięciolatki stalinowskiej, stachanowiec zakładów samochodowych im. Stalina w Moskwie — Skripniuk powiedział: „Dumni jesteśmy z naszej ukochanej Partii Komunistycznej walczącej o szczęśliwą przyszłość narodu. Wielkim jest szczęściem pracować pod kierownictwem Partii Komunistycznej, realizować postawione przez nią zadania. Każdy z nas pragnie powiedzieć — drogi Towarzyszu Stalin! Zespolimy jeszcze bardziej nasze siły wokół Partii, pomnożymy nasze wysiłki w walce o wzmocnienie potęgi Ojczyzny, w walce o komunizm”.

Służarz — nowator zakładów im. Kirowa w Leningradzie, laureat nagrody stalinowskiej — Piotr Zajczenko powiedział: „W przemówieniu wygłoszonym na XIX Zjeździe Partii Józef Stalin nakreślił program walki i zwycięstw. Przemówienie naszego ukochanego Wodza mobilizuje nas do nowych zwycięstw w budowie komunizmu”.

Z Kijowa i Wilnusa, Tbilisi i Frunze, Stalingradu i Baku, z wielu innych miast i wsi radzieckich napływają wiadomości świadczące o ogromnym entuzjazmie z jakim ludzie radzieccy przyjęli przemówienie Stalina i historyczne uchwały XIX Zjazdu — wspaniały program dalszego pogłębienia przyjaźni między narodami, program walki o pokój na całym świecie, przeciwko podżegaczom wojny.

Lud Stolicy oddał hołd pamięci 50 straconych więźniów Pawiała

Dnia 16 bm., w 10 rocznicę stracenia na szubienicach 50 więźniów Pawiała, członków Polskiej Partii Robotniczej i bojowców Gwardii Ludowej, lud Warszawy złożył hołd ich pamięci, składając wieniec przed płytą pamiątkową na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

WSZYSTCY DO URN WYBORCZYCH!

26 października wszyscy głosujemy na kandydatów Frontu Narodowego

Masy pracujące Polski wyrażają najgłębszą wdzięczność dla Wodza postępowej ludzkości - Józefa Stalina

Tysiące ludzi pracy w całej Polsce, omawiając przemówienie Józefa Stalina wygłoszone na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wykazują głębokie zrozumienie słów Chorażego Pokoju — słów przepojonych ogromną troską o losy narodów, o ich wolność i suwerenność, o pokój na świecie. Podkreślają w swych wypowiedziach, że naród nasz stał się wolny i suwerenny właśnie dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i dziś dzięki tej pomocy, przyjaźni i przykładowi w rozbudowie w nieznanym w swych dziejach tempie gospodarkę, kulturę narodową, wyzwala niespożyte siły twórcze, budując Ojczyznę silną i szczęśliwą, mocne ogniwo w światowym obozie pokoju.

Masy pracujące wyrażają najgłębszą wdzięczność dla Partii Lenina-Stalina, dla Wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina.

Odroczenie konferencji w sprawie pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego

PARYŻ (PAP) Komitet przygotowujący międzynarodową konferencję dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego ogłosił komunikat, w którym stwierdza m. in.:

Wobec odmowy rządu szwedzkiego udzielenia wiz wjazdowych delegatom Austrii, Polski, Czechosłowacji oraz Niemiec Zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, konferencja dla pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego nie będzie się mogła odbyć w Sztokholmie w przewidzianym terminie tj. dnia 18 października br. Komitet zmuszony jest stwierdzić, że rząd szwedzki przeszkodził spotkaniu ludzi reprezentujących większość krajów Europy i dążących w imieniu swych narodów do znalezienia słusznego i trwałego rozwiązania problemu niemieckiego, co stanowi główny warunek utrzymania pokoju w Europie.

Komitet postanowił wobec powyższego odroczyć konferencję i ustalić po porozumieniu się ze wszystkimi zainteresowanymi krajami nowy termin jej zwołania w najbliższej przyszłości.

Iran zrywa stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią

Jak donosi agencja Reuters, w nocie wręczonej 14 października premierowi Mossadikowi rząd angielski odrzuca żądanie Iranu wypłaty 49 milionów funtów oraz odmawia wysłania misji do Teheranu w celu rozpoczęcia rokowań o rozwiązanie anglo-irańskiego konfliktu naftowego. Agencja Reuters donosi z Teheranu, że premier Mossadik w przemówieniu radiowym oświadczył 16 października, że „Iran zmuszony jest zerwać stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią“.

Naród belgijski protestuje przeciwko pobytowi Ridgway'a

Prasa belgijska donosi, że od chwili przybycia Ridgway'a do Brukseli pozostawał on pod wzmożoną ochroną policji i wojska. Patriotycy belgijscy przywitani Ridgway'a z nieukrywana nienawiścią. Na murach domów oraz na jezdniach pojawiły się wielkie napisy: „Ridgway, wyńś się do domu“.

W sali „Elysee“ (centrum Brukseli) odbył się wielotysięczny wiec protestacyjny przeciwko przyjazdowi Ridgway'a.

Na wiecu została jednogłośnie uchwalona rezolucja przeciwko przyjazdowi Ridgway'a do Belgii.

„Dziennik „Drapeau Rouge“ donosi o wielu innych wiecach protestacyjnych organizowanych w związku z pobytami Ridgway'a w Belgii.

Konkurs sportowy IKP nr 27/28
Bydgoszcz 19. X. 1952

O „Puchar Polski“ (g. 14.30)

KOLEJARZ BYDGOSZCZ —
OWKS BYDGOSZCZ

Wynik do przerwy

*

II LIGA BOKSERSKA (g. 19)

KOLEJARZ BYDGOSZCZ —
GWARDIA SŁUPSK

Wynik dia

Imię i Nazwisko

Adres

Chcesz wziąć udział w konkursie sportowym nr 27/28 przeczytaj szczegóły na str. 5.

WARSZAWA. Na zebraniu aktuwnego jednego z kół ZMP Uniwersytetu Warszawskiego młodzież omawia przemówienie Stalina. Prawie każdy chce zabrać głos. Słowa, jakie padają na zebraniu są gorące, przepojone uczuciami miłości do Wielkiego Chorażego Pokoju.

„Przemówienie Stalina — mówi Stanisław Lesiak, student II roku — dodaje nam zapału i siły w pracy nad sobą, jest bodźcem do realizacji naszych zadań. Czyż może być ucziwy człowiek, dobry patriota, któremu na sercu nie leżałaby sprawa pokoju, dalszego rozkwitu dobrobytu, rozwoju kultury, których szermierzem jest Kraj Rad.

Józef Stalin mówi, że pokojowa polityka Związku Radzieckiego potrzebowała i będzie potrzebować poparcia bratnich narodów zagranicą. My młodzi patrioci wraz z całym narodem polskim, który zawdzięcza tyle narodom kraju zwycięskiego socjalizmu, ich przykładowi i pomocy, całym sercem uczestniczymy w walce ZSRR o nowe sukcesy w realizacji programu pokoju i postępu.

Jesteśmy dumni, że możemy pracować dla rozwoju naszej Ojczyzny, wspierać jednocześnie potężny bastion pokoju, wolności i niezawisłości narodów“.

W lokalu Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 21 przy ulicy Wilczej w Warszawie panuje ruch. Co chwila przychodzą tutaj robotnicy i pracownicy różnych instytucji. Wszyscy z zapałem mówią o przemówieniu Generalissimusa Stalina.

„Mamy teraz w ręku — mówi Stanisław Włodarek — kierowca samochodowy — najlepsze argumenty, przemówienie Józefa Stalina wygłoszone na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. To co mówi Stalin o haniebnej roli burżuazji znamy dobrze z czasów panowania w naszym kraju fabrykantów i obszarników, którzy zaprzeczali wolność naszego narodu imperialistom. Dzisiaj żyjemy w wolnym kraju i budujemy szczęśliwą przyszłość dzięki temu, że Związek Radziecki pod wodzą Stalina rozgromił hordy faszystowskie.

Dzisiaj jesteśmy mocnym ogniwem światowego obozu pokoju i wiemy, że siły tego obozu, w którego pierwszym szeregu kroczy potężny ZSRR — są znacznie

Dzięki realizacji zobowiązań ZS Gwardia Młodzieżowa Szkoła Sportowa powstaje w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy Zarząd Województwa ZS Gwardia Bydgoszcz realizując zobowiązania, podjęte dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) postanowił uruchomić z dniem 10 listopada br. w Bydgoszczy Młodzieżową Szkołę Sportową Lekkiej Atletyki. Będzie to jedna z pierwszych w Polsce tego typu szkół, oparta na wzorach socjalistycznego sportu Związku Radzieckiego. Szkoła ta ma do wypełnienia niestwierzone zadania: wychowywać młodzież na obywateli budujących socjalizm i utrwalających pokój, przygotowywać młodzież do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny, wreszcie szkoła ta ma za zadanie przygotować społecznych instruktorów i sędziów sportowych dla Kół Sportowych i SKS-ów.

Program nauki szkolnej przewidziany jest na okres 2 lat. Zajęcia prowadzone będą dwa razy w tygodniu po 90 minut w godzinach popołudniowych w taki sposób, by nie zakłócały one normalnych zajęć zawodowych lub nauki szkolnej. Szkoła realizować będzie własny program naukowy i wychowawczy, w którym przewidziane są oprócz lekkoatletyki sporty uzupełniające jak: gimnastyka, gry sportowe, pływania, turystyka, narciarstwo, udział w wyścigach, obozach oraz imprezach sportowych.

Na I rok nauki przyjętych zostanie 50 uczniów, chłopców spośród młodzieży Bydgoskich szkół podopiecznych ZS Gwardia, a wiec ze szkoły TPD, I Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej, Technikum Finansowego, Technikum Statystycznego, Liceum Administracyjno-Handlowego oraz innych szkół lub młodzieży pracującej, niezrzeszonej, wykazującej dobre wyniki w pracy lub nauce oraz wyróżniającej się sprawnością fizyczną i zamiłowaniem do uprawiania lekkoatletyki.

większe niż siły wojny. Dlatego możemy budować naszą przyszłość, naszą siłę i bogactwo — w poczuciu pewności naszej słusznie obranej drogi.

POZNAŃ. Agitatora zakładowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w fabryce maszyn w Starołęce k. Poznania spotykamy przy wyjściu z fabryki.

„Zaraz z rana czytałem już przemówienie Józefa Stalina — mówi technik Bolesław Zakrzewski. — Dla nas agitatorów Frontu Narodowego przemówienie Stalina jest skarbnicą argumentów w rozmowie z wyborcami. Zdarza się w naszej pracy społecznej, że czasami nie potrafimy właściwie odpowiedzieć na przeróżne pytania, jakie nam zadają wyborcy. Przemówienie Generalissimusa Stalina jak reflektor oświetla niepewności niektórych ludzi. Oto np. nie wszyscy jeszcze zdają sobie sprawę z prawdziwej roli burżuazji. Towarzysz Stalin wyraźnie wyjaśnił w swym przemówieniu, że obecnie burżuazja zaprzeda imperializmowi amerykańskiemu byt niepodległy swoich narodów.

Narody przestają ufać rządowi burżuazji, garną się do frontu pokoju. Jesteśmy coraz silniejsi. Świat będzie taki, jakim my go zbudujemy“.

150-tys. rzesza pracowników służby zdrowia w szeregach Frontu Narodowego walczy o zdrowie mas pracujących

Rezolucja Krajowej Narady Pracowników Służby Zdrowia

Uczestnicy Krajowej Narady Służby Zdrowia, obradującej w dniu 15 bm. w Stolicy, uchwalili rezolucję, która wyczerpała zadania służby zdrowia na najbliższy okres.

Rezolucja, omawiając na wstępie olbrzymie osiągnięcia Polski Ludowej, podkreśla, że służba zdrowia wnosząca swój wkład w bilans osiągnięć ośmiolatek Polski Ludowej.

„W dniu 18 lipca 1952 r. — czytamy m. in. — Prezydent Bierut powiedział: „Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności — z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy cywilizacji mas pracujących i troska państwa o ochronę zdrowia ludności“.

Znaczenie zmniejszyła się umieralność oraz zapadalność na szereg chorób zakaźnych — gruźlicę, choroby weneryczne, choroby wieku dziecięcego, zakażenia pługowe itd.

Władza ludowa stworzyła służbę zdrowia niebylegale dotąd warunków rozwoju. Wzrasta szybko liczba lekarzy dzięki podwojeniu ilości uczelni medycznych i pięciokrotnemu zwiększeniu liczby studentów. Liczba pielęgniarek wzrosła po-

CRZZ bilansuje przebieg realizacji zobowiązań

Ciąg dalszy ze str. 1

ci, „Ursus“, FSO im. Bolesława Bieruta i inne pomyślnie i z nadwyżkami zrealizowały plany wrześniowe oraz nadal utrzymują wysokie tempo pracy.

Czyn produkcyjny przyniósł też zastosowanie metody Zandarowej i Agafonowej przez 2472 pracowników, metody Korabielnikowej przez 1213 pracowników, a jednocześnie rozszerzenie zastosowania metody Kowalowa, szybkościowego skrawania metali itp. na liczne nowe zakłady. W niektórych jednak zakładach przemysłu metalowego kierownictwo polityczne i techniczne nie wykorzystywało zobowiązań w celu przełamania istniejących trudności, np. w Zakładach Mechanicznych im. 1 Maja w Pruszkowie, w zakładach T-13, T-12 w Warszawie i innych.

Nowe metody pracy Inteligencji technicznej Pomorza

Realizując setki zespolonych i indywidualnych zobowiązań dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego, inteligencja techniczna Pomorza wprowadza nowe metody pracy, udoskonala procesy produkcyjne i technologiczne, przyczyniając się do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych w swoich zakładach.

Wartościowych usprawnień dokonali pracownicy techniczni Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego. M. in. inż. Karol Hubeny wykonał projekt udoskonalonego tzw. szarpacza kauczuku syntetycznego. Zastosowanie tego projektu w pro-

dukcji pozwoli prawie 50 proc. za-trudnionych przy tych pracach przesunąć do innych działów.

CENNE ZOBOWIĄZANIA GRUDZIĄDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU GUMOWEGO

Wiele cennych zobowiązań zrealizowali już pracownicy pionu technicznego Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego. Przykład robotników walczących w czynnie o dodatkową produkcję, podziałał mobilizująco na personel inżynieryjno-techniczny, który spotęgował swoje wysiłki, by przez nowe usprawnienie uczynić prace robotników lżejszą i bardziej wydajną. Rzetelnie realizuje swoje postanowienia m. in. kierownik oddziału powlekarzek tych zakładów, produjący majster przemysłu gumowego — ob. Reich. Kontroluje on stale proces powlekania tkanin i dba o rytmiczne zaopatrywanie oddziału w surowiec, umożliwiając zakładzie zwycięską realizację podjętych zobowiązań.

Podobne wyniki osiąga jego towarzysza pracy Krystyna Węgrzynowska i wielu innych.

Poważne zobowiązania zrealizowali w tym zakładzie szef produkcji Józef Słupkowski, inżynier Kawelmacher i technik-chemik Kuberowa. Opracowali oni wspólnie nowe sposoby wykoju elementów obuwia, dzięki czemu zwiększono poważnie depływ półfabrykatów na taśmy produkcyjne. Umożliwiło to zespolonemu oddziałowi kontfekcji obuwia szybsze zrealizowanie swoich zobowiązań i wyprodukowanie we wrześniu ponad plan 5603 par obuwia.

„Masy pracowników służby zdrowia — głosi dalsze rezolucja — zdają sobie sprawę z pomocy, którą otrzymujemy od Związku Radzieckiego w dziedzinie organizacji służby zdrowia i nauk lekarskich. Niemniej trzeba stwierdzić, że nie umiemy jeszcze w pełni korzystać z tej pomocy.

Coraz szerzej przenika do naszej praktyki i teorii nauka Pawłowa, mimo to jednak zbyt słaba jest walka z wstecznymi teoriami i opartą na nich praktyką szeregu dziedzin, szczególnie psychiatrii“.

Do omówienia osiągnięć i braków, rezolucja wyczerpała następnie zadania pracowników służby zdrowia.

Musimy osiągnąć wysoki poziom opieki nad zdrowiem pracowników kluczowych gałęzi przemysłu, zmniejszyć w ten sposób absencje chorobowe, przyczynić się do lepszej, szybszej realizacji naszych narodowych planów gospodarczych — fundamentu naszej siły, wzmacniającej oboz pokoju.

Damy nasz wkład w umocnienie spójni między miastem i wsią przez zapewnienie pracującej wsi coraz większego zakresu świadczeń i podniesienie jej kultury sanitarnej. Dla dokonania zasadniczych zmian na odcinku służby sanitarnej-epidemiologicznej musimy się zdobyć nie tylko na wielki wysiłek organizacyjny. Potrzebny jest zasadniczy przełom w świadomości pracowników służby zdrowia, zrozumienie wagi służby sanitarnej-epidemiologicznej.

Higiena — medycyna przyszłość — staje się medycyną teraźniejszości w kraju budującym socjalizm.

Od pracowników służby zdrowia winnymi obecnie wymagać stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Szerzej rozwiniemy pracę nad dokształcaniem personelu fachowego. Rozszerzymy i pogłębimy działalność Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Będziemy coraz bardziej wprowadzali do nauki i praktyki medycznej idee wielkiego Pawłowa.

Musimy szeroko rozwinąć i ująć w lepsze formy organizacyjne szkolenie ideologiczne. Chcemy, by pracownik służby zdrowia nie tylko świadomie i do-brze spełniał swoje obowiązki, ale również aby stykając się z masami naszego społeczeństwa — stał się wychowawcą, nauczycielem, związał się silnie z masami pracującymi. Lekarz winien dziś być działaczem społecznym. Nowe warunki pracy stworzyły mu budujący się u nas socjalizm — ustrój, który umożliwia realizację humanitarnych celów medycyny. Budować socjalizm umacniać nowy ustrój — winno się stać najważniejszym celem każdego pracownika służby zdrowia.

Państwo Ludowe otacza opieką i szacunkiem, docenia ofiarny trud pracowników służby zdrowia. W uznanie za ich przyniesione wielu naukowcom nagrody państwowe, wielu lekarzy i innych pracowników służby zdrowia zostało odznaczonych orderami państwowymi, coraz więcej jest nagrodzonych odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia“.

Szerzej lekarzy jest kandydatami na posłów do Sejmu Polski Ludowej.

Stupiędziesiątletnia rzesza pracowników służby zdrowia w szeregach Frontu Narodowego wypełnia szlachetną rolę bojowników o zdrowie człowieka pracy o zdrowie narodu stojącego się narodem socjalistycznym.

Niech żyje Front Narodowy — front walki o socjalizm i pokój na świecie! Niech żyje Przewodniczący Frontu Narodowego Prezydent Bolesław Bierut! Niech żyje wielki Przewodniczący Polski i Wódz postępowej ludzkości Józef Stalin! — brzmią ostatnie słowa rezolucji.

nad pięciokrotnie. Ilość łóżek szpitalnych wzrosła 2,5-krotnie. Ilość instytutów naukowo-badawczych wzrosła z 2 do 15. Wszystko to umożliwia włączenie się służby zdrowia do realizacji wielkich planów narodowych.

Z dobrodziejstw ubezpieczeń społecznych korzysta obecnie ponad 13 milionów ludności. Rozwija się przemysłowa służba zdrowia, rozwija się opieka nad kobietą i młodzieżą pracującą. Na wsi powstała duża sieć instytucji służby zdrowia, dowodem czego jest 13-krotny wzrost liczby wiejskich ośrodków zdrowia. Około 60 proc. porodów na wsi odbieranych jest przez położne gminne i w izbach porodowych, ponadto jeszcze znaczny bardo odsetek kobiet wiejskich rodzi w szpitalach. Stwierdza się bardzo znaczną poprawę stanu zdrowia ludności wiejskiej.

Wskaznik umieralności obniżył się na wsi stosunkowo bardziej aniżeli w mieście. Jest to wyrazem czynnego udziału służby zdrowia w umacnianiu spójni między miastem i wsią.

Osiągnięcia te mają swoje źródło w ofiarnej pracy tysiącznych rzesz pracowników służby zdrowia, w braterskiej pomocy organizatorów i naukowców radzieckich.

Służba zdrowia uczestniczy w wielkim ruchu obronności pokoju. Naukowcy polscy potępiają tryzmy uczonej amerykańskiej, którzy oddali swą wiedzę na usługi zbrodni, którzy zbezczeszczyli imię pracownika nauki, wręczając je w rydwan ludobójczego imperializmu.

Nasi naukowcy coraz bardziej nawiązują do postępowej tradycji polskiej medycyny, stopniowo odgradzają się od wstecznych przestarzałych teorii, od kosmopolityzmu hamującego rozwój nauki, coraz bardziej przyswajają sobie ożywcze, rewolucyjne i prawdziwie humanitarne prąd, który przenika obecnie całą naukę i praktykę medycyny radzieckiej — pawłowizm“.

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że mimo osiągnięć polskiej służby zdrowia, istnieją jednak jeszcze niedociągnięcia i błędy. Zdarzają się jeszcze bezduszne stosunki do człowieka cierpiącego. Rezolucja z naciskiem podkreśla, że tylko podniesienie poziomu ideologicznego pozwoli na uzyskanie przez służbę zdrowia prawdziwej cechy socjalistycznej służby zdrowia — głębokiej troski o człowieka.

Rezolucja wskazuje, że mimo wielkich osiągnięć należy wzmocnić opiekę nad zdrowiem robotników, szczególnie w kluczowych gałęziach przemysłu. Jeszcze lepszą niż dotychczas opieką leczniczą otoczyc należy wieś. Jednym z zasadniczych zadań służby zdrowia jest podniesienie stanu sanitarnego kraju i rozbudowa służby sanitarnej-epidemiologicznej.

Nowe prowokacje posunięcia rządu Pinay'a

Prasa donosi, że prokurator paryskiego sądu wojskowego wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego pismo, w którym domaga się pozabawienia nietykalności poselskiej Jacques Ducloux, Francois Billoux i kilku innych deputowanych komunistycznych.

Inteligencja i przodownicy pracy witają kandydatów Frontu Narodowego

„Naród polski w zbliżających się wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dowieść swej jednocy, swej silnej woli walki o jasną i szczęśliwą przyszłość”. Te słowa Ministra Rapackiego, kandydata na posła z okręgu wyborczego Bydgoszcz, zebrani w sali ORZZ na spotkaniu z kandydatami na posłów przodownicy pracy, inżynierowie i technicy Pomorza powitali burzą oklasków.

Na spotkanie to przybyli kandydaci na posłów: min. Rapacki, Feliks Baranowski i gen. Półturzycki.

Z ust zagajającego zebranie przed stawiciele Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego dowiedzieli się zebrani o życiu kandydatów na posłów naszego okręgu — o życiu ludu, którzy wyrosli z ludu i dla niego walczą. Nic więc dziwnego, że wejściu na mównicę min. Rapackiego towarzyszyły gorące oklaski i okrzyki na cześć Frontu Narodowego i jego przedstawicieli.

Min. Rapacki mówił o roli inteligencji technicznej w realizacji Planu 6-letniego, o rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej, czego dowodem jest 6-krotnie wyższa coroczna cyfra absolwentów szkół wyższych niż przed wojną. Podkreślił on, że czasy zacofania, ucisku i wyzysku minęły bezpowrotnie i Polska z kraju bezbronno, niezarnadnego stała się krajem silnym i niezależnym.

Serdeczną owacją na cześć Wojska Polskiego powitano gen. Półturzyckiego. Społeczeństwu Bydgoszczy szczególnie bliska jest postać jednego z organizatorów Ludowego Wojska Polskiego, gen. dywizji Bronisława Półturzyckiego, który od najmłodszych swych lat stanął w szeregach

tych, którzy walczą za wolność — naszą i waszą — świadomi tego, że wyzwolenie narodu polskiego wiąże się ściśle ze zwycięstwem sił postępu.

Wskazał on na zadania inteligencji technicznej w walce o wykonanie Planu 6-letniego, oraz na doniosłość jej roli w realizacji wytycznych Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Stwierdził wśród burzy oklasków, że nigdy dotąd w historii Polska nie była krajem tak silnym, a naród polski tak zjednoczonym jak dziś. Wyrazem tej jednocy jest przyjęty przez wszystkich uczciwych Polaków Program Frontu Narodowego.

Gen. Półturzycki zapewnił wyborców, że ze wszystkich sił będzie służył narodowi, który wysuwając go na kandydata do Sejmu, okazał mu swe pełne zaufanie.

W ożywionej dyskusji zabierali głos inżynierowie, technicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy — przodujący ludzie naszego przemysłu.

Dużo uwagi poświęcono roli inteligencji technicznej w naszym państwie, która przed wojną służyła kapitalistom i była wykorzystywana w ich interesach, a dziś wraz z całym narodem buduje jasną i szczęśliwą przyszłość.

Zabierający głos racjonalizatorzy podkreślali, że inteligencja techniczna okazuje im wielką pomoc w opracowaniu przez nich nowych usprawnień.

Stwierdzono również, że rozwój naszej gospodarki narodowej stworzył przed inteligencją techniczną szerokie perspektywy rozwojowe i wpłynął na wzrost nowych jej kadr. Powstało całe szereg średnich i wyższych szkół technicznych m. in. Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Bydgoszczy. Słuchaczami jej są w większości przodownicy pracy i racjonalizatorzy, którym szkoła ta otworzyła szerokie możliwości awansu.

Hymn narodowy zakończył oficjalną część uroczystości.

Część artystyczną wypełniły występy zespołu artystycznego Szkoły Instruktorów Teatrów Ochotniczych. (Kry)

Prace konsolidacji patriotycznych sił naszego narodu w szeregach Frontu Narodowego wywołuje wściekłość a zarazem bezsilne ataki wroga. Różne „głosy” próbują przeciwstawić naszemu wyborom, przygotowującym w atmosferze zacieniania jednocy naszego narodu, wyrazem której jest wspólna lista — swoje oszukane wybory, szeroko reklamując system kilku list.

To prawda, że u nich jest kilka list. Lecz zastanówmy się, kogo reprezentują te listy i jacy kandydaci na nich figurują. Rządząca w krajach kapitalistycznych burżuazja wystawia kilka list, ale za każdą listą stoi mniej lub więcej ukryty kapitał. Zadną z list burżuazyjnych nie reprezentuje ludzi pracy, stanowiących większość każdego narodu. Gdyby wybory tam miały faktycznie znaczenie, to w parlamentach tych krajów musiałyby zasiadać przedstawiciele robotników, chłopów, ludzi pracy, a przecież tak nie jest. Wiemy, że tak nie było i w Polsce. Jasne jest, że żaden naród, gdzie wyznaczenie sił klas nie może zjednoczyć się wokół jednej wspólnej listy. Nie może być więc żadnej wspólnej ogólnonarodowej listy w kraju kapitalistycznym.

Burżuazja zaś, aby łatwiej opanować masę, wystawia kilka list, bo wie, że zwycięstwo każdej z nich to jej zwycięstwo, a występując pod różnymi listami, łatwiej może, szermując różnymi hasłami, otumanić większą ilość ludzi.

Cóż więc z tego, że w wyborach na prezydenta USA jest dwóch kandydatów, kiedy obaj są kandydatami wielkiego kapitału i bez różnicy, który z nich wygra wybory, przegrają ludzie pracy, a wygra burżuazja.

Jakież więc znaczenie mogą mieć wybory i zwycięstwa w państwach kapitalistycznych tej lub innej listy burżuazyjnej. Pamiętajmy, że przed wojną odbywały się w Polsce kilkakrotnie wybory, lecz czy to zmienia-

ło sytuację ludzi pracy? Nie. Po każdym wyborach pozostawało bezrobocie, pozostawały bez zmiany rządów burżuazji.

Ważny dla przykładu wybory w Anglii, gdzie z wielką wrzawą walczą o jakiś czas o władzę dwie partie, konserwatyści i partia pracy. Po wojnie raz wygrała jedna partia, a drugi raz druga, rządy przeszły dwukrotnie z rąk do rąk, lecz jakie to ma znaczenie dla ludzi pracy? Oba rządy prowadziły tę samą politykę podporządkowania się amerykańskiemu imperialistom, politykę wojny, politykę zubożenia mas. Wybory więc i zwycięstwa tej lub innej partii nie miały żadnego istotnego znaczenia na władzę, która pozostała w rękach burżuazji i nie zmieniła sytuacji mas pracujących.

Dlatego też wybory w krajach kapitalistycznych nie mają istotnego znaczenia i nie zmieniają w nich udziału dwóch lub więcej list.

U nas wybory mają wielkie znaczenie. Mamy jedną listę dlatego, że cały naród zjednoczony jest we wspólnej pracy i jedna lista reprezentuje wszystkie patriotyczne, zdrowe siły narodu. Nasze wybory mają istotne znaczenie, gdyż wybieramy ludzi, którzy będą faktycznie poprzez Sejm realizowali wolę ludu. Wybrani posłowie będą czuli nad rozwojem naszej ojczyzny, wykonaniem naszych planów gospodarczych, które mają wielkie znaczenie dla wszystkich obywateli, bo przyczyniają się do wzrostu potęgi naszej ojczyzny i dobrobytu obywateli. Posłowie nasi będą opracowywali nowy 5-letni plan rozwoju naszego kraju, będą mieli szerokie prawa kontroli działalności władz, będą przyjmowali skargi i zażalenia ludności. Od ich pracy będzie zależało bardzo dużo. Stąd też wielkie znaczenie ma fakt, aby na posłów zostali wybrani najlepsi ludzie kraju. Każdy głoszący ma wpływ na wybór posła i akt wyborczy to nie formalność, lecz

czynność o istotnym znaczeniu. Dlatego też wyborcy zapoznają się z kandydatami, czytają ich życiorysy, spotykają się z nimi na zebraniach.

Wybory mają więc u nas wielkie znaczenie, gdyż wybieramy ludzi, którzy będą faktycznie przez zakłady pracy, organizacje społeczne i polityczne, ma poważne znaczenie, gdyż przyczynia się do tego, że władza w kraju będzie spoczywała w rękach ludzi godnych tego zaszczytu, godnych reprezentantów narodu. Po wyborach Polska będzie jeszcze silniejsza, bo ze wzrostem świadomości narodu wzrosnie jego jednocy. Również współzawodnictwo na cześć Programu Frontu Narodowego przyczynia się do szybkiego, gospodarczego rozwoju naszego kraju. Dlatego też wielkie jest znaczenie naszych wyborów.

W krajach kapitalistycznych po wyborach nie się nie zmienia. Władza pozostaje w rękach burżuazji. Nasze wybory wzmocnią władzę ludu, przyczyniają się do wzrostu świadomości mas i przyspieszą dobrobyt całego narodu. Przez udział w wyborach każdy obywatel bierze bezpośredni udział w rządzeniu państwem, wykorzystuje swe prawo zagwarantowane przez ojczyznę, prawo, o które walczyły całe pokolenia. Stąd też wielkie znaczenie naszych wyborów.

Dzień wyborów to wielkie święto rządów ludu. Ważny dzień w życiu naszego narodu, gdyż przyspiesza o wzrost potęgi naszej ojczyzny. I dlatego, każdy kto chce dobra ojczyzny i pokoju, będzie w tym dniu głosował na listę Frontu Narodowego, świadomy wielkiego znaczenia aktu wyborczego.

T. Sokół.



Kandydaci na posłów — od lewej: Feliks Baranowski, gen. Bronisław Półturzycki i min. Adam Rapacki wśród przodowników pracy i racjonalizatorów Pomorza. (Foto — IKP)

Kandydaci na posłów wśród młodzieży

Aby dobrze zrozumieć program wyborczy Frontu Narodowego na odcinku oświatowym, trzeba wiedzieć, że w samym tylko województwie gdańskim mamy obecnie 852 szkoły podstawowe, do których uczęszcza 123.690 uczniów, mamy 35 szkół ogólnokształcących z 9.000 uczniów, mamy 90 szkół zawodowych, w których kształcą się 20.737 chłopców i dziewcząt. W samym trójmieście mamy 7 uczelni akademickich, w których w doskonałych warunkach przygotowują się kadry naukowe i specjaliści dla naszej dynamicznie rozwijającej się gospodarki narodowej.

Takie są wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej na odcinku oświatowym. Wspaniałe i potężne! — mówił na ostatnim plenum WK SD w Gdańsku kol. Gabryl. — Ale to nie jest kres naszych możliwości. Oto program Frontu Narodowego przewiduje w najbliższej przyszłości objęcie średnim wykształceniem wszystkich dzieci w wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych. Aby pojąć ten fantastyczny postęp, trzeba sobie uświadomić, że do września 1939 r. Polska liczyła 23,1 proc. analfabeta. Co czwarty obywatel nie umiał ani czytać ani pisać! W ciągu kilku lat władze ludowe usunęły klęskę analfabetyzmu i teraz każdemu dziecku ułatwiają zdobycie średniego wykształcenia i zdolnym otwierają drogę na uniwersytety.

Dla tej młodzieży także na Wybrzeżu pobudowano w ostatnich latach wspaniałe szkoły-pomniki i równie wspaniałe młodzieżowe domy kultury, w których może rozwijać swe zdolności i zamiłowania. Jest dlatego jasne, że cała młodzież przekształca się w awangardę Frontu Narodowego i z entuzjazmem opowiada się za jego programem wyborczym.

Jak głęboko hasła Frontu Narodowego przeniknęły do serc i umysłów młodzieńczych, mieliśmy okazję zaobserwować przy okazji zebrania przedwyborczego dla obwodów 169, 170 i 171 w Gdyni z udziałem kandydatów na posłów Gabryla i Królikiewicza.

Gdy obaj kandydaci zjawili się przed gmachem szkoły-pomnika na Grabówku, setki dziewcząt i chłopców utworzyło szpalę, obsypując ich kwiatami i witaując na cześć Polski Ludowej, Prezydenta Bieruta i kandydatów Frontu Narodowego,

którzy reprezentować mają lud pracujący Gdyni w przyszłym Sejmie. (w)

Agitator Frontu Narodowego wyjaśnia:

Wielkie znaczenie naszych wyborów

Prace konsolidacji patriotycznych sił naszego narodu w szeregach Frontu Narodowego wywołuje wściekłość a zarazem bezsilne ataki wroga. Różne „głosy” próbują przeciwstawić naszemu wyborom, przygotowującym w atmosferze zacieniania jednocy naszego narodu, wyrazem której jest wspólna lista — swoje oszukane wybory, szeroko reklamując system kilku list.

To prawda, że u nich jest kilka list. Lecz zastanówmy się, kogo reprezentują te listy i jacy kandydaci na nich figurują. Rządząca w krajach kapitalistycznych burżuazja wystawia kilka list, ale za każdą listą stoi mniej lub więcej ukryty kapitał. Zadną z list burżuazyjnych nie reprezentuje ludzi pracy, stanowiących większość każdego narodu. Gdyby wybory tam miały faktycznie znaczenie, to w parlamentach tych krajów musiałyby zasiadać przedstawiciele robotników, chłopów, ludzi pracy, a przecież tak nie jest. Wiemy, że tak nie było i w Polsce. Jasne jest, że żaden naród, gdzie wyznaczenie sił klas nie może zjednoczyć się wokół jednej wspólnej listy. Nie może być więc żadnej wspólnej ogólnonarodowej listy w kraju kapitalistycznym.

Burżuazja zaś, aby łatwiej opanować masę, wystawia kilka list, bo wie, że zwycięstwo każdej z nich to jej zwycięstwo, a występując pod różnymi listami, łatwiej może, szermując różnymi hasłami, otumanić większą ilość ludzi.

Cóż więc z tego, że w wyborach na prezydenta USA jest dwóch kandydatów, kiedy obaj są kandydatami wielkiego kapitału i bez różnicy, który z nich wygra wybory, przegrają ludzie pracy, a wygra burżuazja.

Jakież więc znaczenie mogą mieć wybory i zwycięstwa w państwach kapitalistycznych tej lub innej listy burżuazyjnej. Pamiętajmy, że przed wojną odbywały się w Polsce kilkakrotnie wybory, lecz czy to zmienia-

ło sytuację ludzi pracy? Nie. Po każdym wyborach pozostawało bezrobocie, pozostawały bez zmiany rządów burżuazji.

Ważny dla przykładu wybory w Anglii, gdzie z wielką wrzawą walczą o jakiś czas o władzę dwie partie, konserwatyści i partia pracy. Po wojnie raz wygrała jedna partia, a drugi raz druga, rządy przeszły dwukrotnie z rąk do rąk, lecz jakie to ma znaczenie dla ludzi pracy? Oba rządy prowadziły tę samą politykę podporządkowania się amerykańskiemu imperialistom, politykę wojny, politykę zubożenia mas. Wybory więc i zwycięstwa tej lub innej partii nie miały żadnego istotnego znaczenia na władzę, która pozostała w rękach burżuazji i nie zmieniła sytuacji mas pracujących.

Dlatego też wybory w krajach kapitalistycznych nie mają istotnego znaczenia i nie zmieniają w nich udziału dwóch lub więcej list.

U nas wybory mają wielkie znaczenie. Mamy jedną listę dlatego, że cały naród zjednoczony jest we wspólnej pracy i jedna lista reprezentuje wszystkie patriotyczne, zdrowe siły narodu. Nasze wybory mają istotne znaczenie, gdyż wybieramy ludzi, którzy będą faktycznie poprzez Sejm realizowali wolę ludu. Wybrani posłowie będą czuli nad rozwojem naszej ojczyzny, wykonaniem naszych planów gospodarczych, które mają wielkie znaczenie dla wszystkich obywateli, bo przyczyniają się do wzrostu potęgi naszej ojczyzny i dobrobytu obywateli. Posłowie nasi będą opracowywali nowy 5-letni plan rozwoju naszego kraju, będą mieli szerokie prawa kontroli działalności władz, będą przyjmowali skargi i zażalenia ludności. Od ich pracy będzie zależało bardzo dużo. Stąd też wielkie znaczenie ma fakt, aby na posłów zostali wybrani najlepsi ludzie kraju. Każdy głoszący ma wpływ na wybór posła i akt wyborczy to nie formalność, lecz

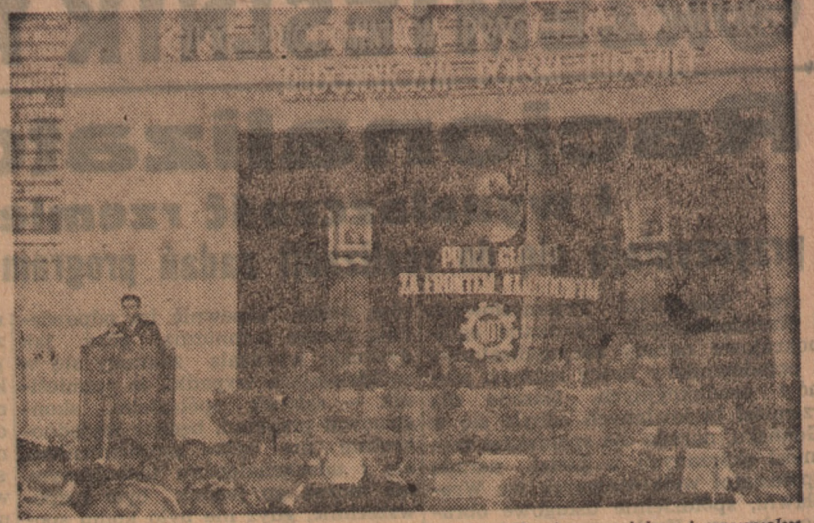
czynność o istotnym znaczeniu. Dlatego też wyborcy zapoznają się z kandydatami, czytają ich życiorysy, spotykają się z nimi na zebraniach.

Wybory mają więc u nas wielkie znaczenie, gdyż wybieramy ludzi, którzy będą faktycznie przez zakłady pracy, organizacje społeczne i polityczne, ma poważne znaczenie, gdyż przyczynia się do tego, że władza w kraju będzie spoczywała w rękach ludzi godnych tego zaszczytu, godnych reprezentantów narodu. Po wyborach Polska będzie jeszcze silniejsza, bo ze wzrostem świadomości narodu wzrosnie jego jednocy. Również współzawodnictwo na cześć Programu Frontu Narodowego przyczynia się do szybkiego, gospodarczego rozwoju naszego kraju. Dlatego też wielkie jest znaczenie naszych wyborów.

W krajach kapitalistycznych po wyborach nie się nie zmienia. Władza pozostaje w rękach burżuazji. Nasze wybory wzmocnią władzę ludu, przyczyniają się do wzrostu świadomości mas i przyspieszą dobrobyt całego narodu. Przez udział w wyborach każdy obywatel bierze bezpośredni udział w rządzeniu państwem, wykorzystuje swe prawo zagwarantowane przez ojczyznę, prawo, o które walczyły całe pokolenia. Stąd też wielkie znaczenie naszych wyborów.

Dzień wyborów to wielkie święto rządów ludu. Ważny dzień w życiu naszego narodu, gdyż przyspiesza o wzrost potęgi naszej ojczyzny. I dlatego, każdy kto chce dobra ojczyzny i pokoju, będzie w tym dniu głosował na listę Frontu Narodowego, świadomy wielkiego znaczenia aktu wyborczego.

T. Sokół.



Przemawia Min. Rapacki: — „Czasy zacofania, ucisku i wyzysku minęły bezpowrotnie”. (Foto — IKP)

List do Redakcji

Odwiedził mnie agitator

Szanowna Redakcjo!

Chciałem się z Tobą podzielić wrażeniami pewnego niezwykle wieczoru, który na pewno będzie dla mnie pamiątką. Odwiedził mnie agitator Frontu Narodowego. Ciotka moja, która z natury jest burkliwa, nie przyjęła go zrazu nazbyt gościnnie, ja zaś byłem nieco zakłopotany. Wydawało mi się, że jestem dość uświadomiony politycznie, wydawało mi się, że mnie nie potrzeba agitować, gdyż w pełni czuję się członkiem wspólnego frontu wszystkich uczciwych Polaków. O czymże więc miałem rozmawiać z agitatorami? Rozmowa początkowo się nie kleiła. Ożywiłem się jednak, kiedy zeszła na bardziej osobiste tory. Przysiadła się do nas moja żona, a po chwili — zafrapowana tematem — nawet ciotka. Rozmawialiśmy nie o zagadnieniach wielkiej polityki, ale o problemach życia codziennego, ściślej o

Front Narodowy jest braterską jednocyą działania partyjnych i bezpartyjnych, związaną wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

Agitator zwracał się do żony spokojnie, rzeczowym, przyjacielskim tonem.

Żona wtrącała tu i ówdzie swoje uwagi, próbowała oponować, później zaczęła już tylko prosić o szersze wyjaśnienia, od pewnej zaś chwili zaczęła się zgadzać z agitatorami bez zastrzeżeń. Potrafił jej wytłumaczyć, że poprzez swoje domowe kłopoty nie dostrzega tych wielkich spraw, które się w Polsce dzieją. Wykazał na przykładach znanych nam osób, jak się podnosi ogólna stopa życia. Wykazał wyrazistość i niepodważalność zdecydowanej linii naszej polityki gospodarczej, która rozciąga przed nami programem wyborczym Frontu Narodowego perspektywę coraz piękniejszego i lepszego jutra.

W kontekście spraw codziennych cytował z programu Frontu Narodowego o tym, że „zwyczajnie wykonanie planów gospodarczych stwarzać będzie warunki systematycznego zwiększania zapotrzebienia ludności w artykuły żywnościowe i wyroby przemysłowe wszelkiego rodzaju, dla całego narodu, który żyje w mieście i na wsi” — brzmiał tonem najbardziej przekonującym.

Widziałem, że żona i ciotka pojęły wiele. Pojęły, jakie są źródła wszystkich naszych obecnych trudności, wszystkich braków, które obecnie odczuwamy, pojęły istotę drogi, która nas wyprowadzi z tych trosk na szeroki i coraz szerszy gościnięc dobrobytu. Wierzę, że łatwiej im teraz będzie się żyło, łatwiej potrafią z trudnościami się borykać. Jestem za to wzięty serdecznie agitatorowi wdzięczny. I wdzięczny jestem mu jeszcze za coś. Za to, że wykazał, jak kiepskim byłem dotychczas agitatorem we własnej rodzinie, na nasz własny, rodzinny użytek. Pojąłem, że nie można myśleć tak: polityka w biurze i na masówkach, a w domu tylko żona i ciotka. Pojąłem, że każda rodzina jest redutą Frontu Narodowego, jeśli wykazuje dobrą wolę budownię współzawodnictwa w budowie lepszego jutra.

Wszystcy troje odprowadziłem agitatora serdecznie do drzwi. Poprosiłem go, aby znów upadł przy okazji na dłuższą pogawędkę.

Stefan Klimeczak

26 października - jednomyślnie głosujemy na listę Frontu Narodowego

RZEMIEŚLNIAK POLSKI

Racjonalizatorstwo i wynalazczość rzemieślnicza przyczyniają się do realizacji zadań programu Frontu Narodowego

Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych organizuje ogólnokrajowe narady racjonalizatorów i przodowników pracy różnych pionów produkcyjnych. Narada dla rzemieł budowlanych odbyła się w Gdańsku, narada dla spółdzielni rzemieł skórzanich w Łodzi, narada spółdzielni włókienniczych we Wrocławiu, spółdzielnie usługowe obrabowały w Krakowie, spółdzielnie drzewne w Poznaniu. Celem tych narad było zmobilizowanie wszystkich sił do walki o przełamanie trudności na drodze realizacji podwyższonych zadań planu na rok 1952, najpełniejsza wymiana doświadczeń pomiędzy poszczególnymi racjonalizatorami, zmierzająca do upowszechnienia każdego cennego pomysłu na inne zakłady pracy, podsumowanie dotychczasowych osiągnięć na odcinku wynalazczości pracowniczej i omówienie administracji wynalazczości i racjonalizatorstwa w pionie ZSPiRz oraz ujawnienie najistotniejszych dla każdej branży problemów oczekujących na rozwiązanie.

Narada racjonalizatorów spółdzielczości drzewnej i wytwórczości różnej w Poznaniu połączona była z pokazem praktycznym poszczególnych pomysłów i ich dokumentacją techniczną. Przebieg narady wykazał, że inicjatorzy jej w dużej mierze osiągnęli swój cel. Zadania narad zostały obszernie przedyskutowane i podjęto odpowiednie uchwały. Rzecz zrozumiała, że szczególnie żywa dyskusja rozwijała się nad technicznymi opisami poszczególnych eksponatów.

Dyskutowano również nad zagadnieniami administracyjnymi związanymi z wynalazczością i racjonalizatorstwem. Związek Spółdzielni Rzemieślniczych i Przemysłowych z dyskusji tych uzyskał niewątpliwie ciekawy materiał, który pozwoli mu na odpowiednie posunięcia w zakresie usprawnienia opieki nad tą dziedziną. Wydaje się, że nie bez słuszności podnoszono, że referencje wynalazczości i racjonalizatorstwa w związkach branżowych obciążeni są szeregiem innych czynności zawodowych w ramach organizacyjnych związków, które nie ułatwiają im sprawowania należytej opieki nad racjonalizatorami w podległych spółdzielniach. Słuszne niewątpliwie były również żądania racjonalizato-

ków, ażeby zapewnić im odpowiednią pomoc techniczną, gdyż jak dyskusja wykazała zdarzały się w spółdzielniach wypadki, że rzemieślnik — członek spółdzielni, skonstruował przyrząd, będący niejednokrotnie nie tylko usprawnieniem, ale i udoskonaleniem technicznym, nie można go jednak było rozpoznać rysunków i dokumentacji technicznej. Racjonalizator zaś pozabawiony został w ten sposób korzyści, które winna mu przynieść jego praca i jego wysiłek. Dobrze się stało, że z inicjatywy Związku Branżowego na naradzie został zaproszony rzecznik patentowy dr. Au, który zebranych racjonalizatorów przedstawił przepisy dotyczące racjonalizatorstwa wynalazczości oraz postępowania patentowego.

Pokaz zgromadził około 400 eksponatów, które stanowiły usprawnienia, względnie udoskonalenia techniczne, odnośnie wielu zaś z nich zostało podjęte postępowanie patentowe i pomysły te w najbliższym czasie zostaną opatentowane jako wynalazki. Niektóre pomysły powtarzały się, lecz i tego faktu nie

można krytykować, a raczej trzeba zaliczyć na dobro organizatorów pokazu, gdyż właśnie częste spotkania racjonalizatorów mogą przyczynić się do lepszego rozwiązania danego problemu, a z drugiej strony mogą usunąć zbędne nieraz wysiłki, gdy problem już został rozwiązany, zainteresowania zaś racjonalizatorów skierować na dziedzinę jeszcze nieopracowywaną. Zebrani wyłonili komisję kwalifikacyjną, w skład której m. in. weszli dr Au — rzecznik patentowy z Poznania, ob. Szafarz — przedstawiciel ZSPiRz Warszawa, ob. Czyżewski — kierownik Sekcji Produkcji Związku Branżowego z Warszawy, ob. Ryng — racjonalizator z Warszawy, ob. Hendel — racjonalizator z Warszawy, ob. Kotowicz — kierownik Sekcji Racjonalizatorstwa i Techniki Związku Branżowego z Poznania, ob. Sekula — racjonalizator z Rzeszowa i inni. Komisja wytypowała 48 pomysłów, które będą pokazane we wszystkich województwach na wystawie objazdowej. Organizacją tej wystawy zajmie się Związek Branżowy Spółdzielni Drzewnych i Wytwórczości Różnej w Warszawie.

Nasze reportaże rzemieślnicze

Wzorowa spółdzielnia branży skórzanej

Zapach skóry drażni ponownie. Stuk młotków miesza się ze zgrzytem pilników. Na stołkach, przy stołach, maszynach, dziesiątki ludzi — młodych i starszych kobiet i mężczyzn. Jesteśmy w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Bydgoszczy.

Wiele tu znajomych twarzy. Ot, naprzykład tam, pochylony nad pracą siedzi Wiktor Wojciechowski. Jeszcze do niedawna prowadził własny warsztat szewski.

— Ale przecież zespołowe formy pracy są dużo korzystniejsze od indywidualnych — mówi odwracając głowę. — Nie mam już dzisiaj żadnych kłopotów administracyjnych czy podatkowych, wszystko to bowiem załatwia zarząd spółdzielni. My zaś, członkowie, możemy dzięki temu wydajniej i owocniej pracować. A i zarobki nasze — dodaje

— są wcale dobre. Zarabiam miesięcznie przeciętnie 1400 — 1500 zł. — Trzeba zauważyć — mówi wiceprezydenci zarządu Gonczewicz — że kolega Wojciechowski jest jednym z naszych najlepszych pracowników. Wyrabia miesięcznie po 160 proc. normy. Ostatnio, jako przodownik pracy, korzystał bezpłatnie z wczasów.

Takimi, jak Wojciechowski, pracownikami może się spółdzielnia poszczycić kilkoma członkami. Między innymi są to: Jan Wróblewski, wykonujący 130 proc. normy, Jan i Stanisław Wojtynowscy po 127 proc., zespół działu mechanicznego — 130 proc. normy i wielu innych, ofiarnych i rzetelnie pracujących. Wpłynęła na to praca wychowawcza zarządu i wzorowo zorganizowane szkolenie kadr. Do chwili obecnej przeszkolono 11 niewykwalifikowanych pracowników w dziedzinach: rękawiczniczym, galanterijnym i cholewkarskim oraz 19 młodych pracowników, w tym 4 cholewkarzy i 15 szewców.

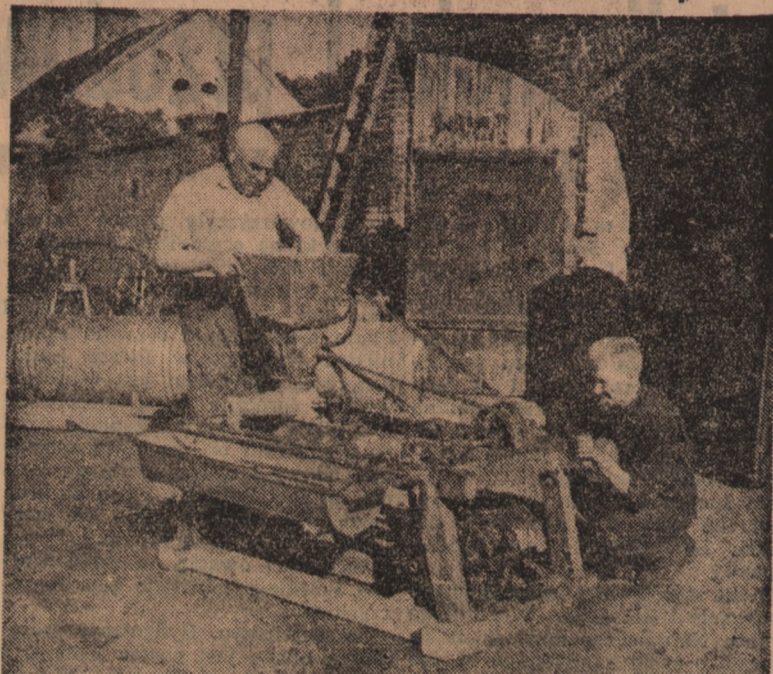
Nielatwe były początki spółdzielni. Powstała w marcu 1950 r. zrzeszała zaledwie 13 członków, prowadząc jedynie 1 punkt usługowy w Bydgoszczy. Lecz już wówczas wielu rzemieślników — szewców, widząc korzyści, jakie płyną dla zrzeszonych w spółdzielniach członków przekonywało się o wyższości form spółdzielczych, wstępując w ich ślady. Dziś, po dwóch latach istnienia, spółdzielnia prowadzi 11 punktów usługowych i 3 rymskie brygady lotne obsługujące w całości produkcyjne i PGR-y w woj. bydgoskim.

Nie tylko naprawy obuwia wykonuje spółdzielnia. Produkcją objęte jest obuwie seryjne, którego dystrybutorem jest „Spółnota Pracy”, obuwie wykonywane na zamówienia indywidualne oraz galanteria, a więc teści, rękawiczki, torbki, pilotki, portfele itp. O jakości Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Bydgoszczy świadczy m. in. książka zamówień. Znajdujemy w niej nazwiska klientów z Poznania, Gdańska, Szczecina, a nawet odległego Wrocławia. I listy pochwalne, znajdujące się w teczkach zarządu, dowodzą, że wystawiane przez spółdzielnię eksponaty na wystawach ogólnopolskich, znajdują uznanie również wśród fachowców.

— Trudności nie mamy żadnych właściwie — mówią przedstawiciele zarządu. — Współpracujemy już bowiem dzisiaj ze zgranym kolektywem ludzi, którzy zdają sobie sprawę, że rzetelna, fachowa obsługa klienta jest zasadniczym obowiązkiem rzemieślnika — spółdzielcy.

Opuszczamy spółdzielnię, zatrzymując się przed oknem wystawowym. Piękne modele obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego, przykuwają uwagę przechodniów. To produkt rąk rzemieślników-spółdzielców, zrzeszonych w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Bydgoszczy.

Ryszard Kłobuchowski



W Błoniach (pow. kutnowski), Stanisław Łożnicki skonstruował wynalazek do owoców i warzyw, pozwalającą na oddzielenie pestek od miąższu, nie uszkadzając samego nasienia. Wydajność wynalazku obliczona jest na 360 kg na godzinę i daje 93 proc. oszczędności robocizny.

Na zdjęciu: Sprawdzanie działania wynalazku.

(Foto — CAF)

Nowe wyroby gumowe z odpadów surowcowych

Okazuje się, że nie tylko z podwojeniem można wytwarzać piękne rękodzieła z odpadków skór, metali, papieru i innych pozostałości z surowca przemysłu kluczowego, ale również piękne i poszukiwane na rynku artykuły powstają z tego, co w przemyśle i rzemiośle określa się lapidarnie jako „szmelc”.

Takim do niedawna za „nieużytek” uchodzącym „szmelcem” są... stare, zdarte, nikomu „niepotrzebne” buty i kalosze gumowe, „sfatygowane” przebieciem 100 tysięcy kilometrów opony samochodowe, opony rowerowe, niepodobne już do „siebie” zużyte pasy transmisyjne i inne przedmioty gumowe, które wyszły z „obrotu” czy produkcji.

Co można zrobić z tego „nieużytku”? Mówi nam o tym produkcja Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Chemik” w Szczecinie przy ul. Powstańców 29.

Oto na wielkim dziedzińcu budynków „Chemika” leżą stopy starych opon, pasów transmisyjnych, gumowego obuwia. Takim samym surowcem wypełnione są magazyny tych warsztatów.

Oto na Wystawie Drobnego Przemysłu i Rzemiosła w Szczecinie duże stoisko wyrobów gotowych „Chemika”. Od perfum, wód i toaletowych mydełek, od świec stołowych i choinek po grube, solidne czarne obręcze gumowe do wózków dziecięcych.

Niedługa ale ciekawa jest droga od owych stosów starych opon do nowych obręczy.

Wyszły z użycia, zniszczone wytwory gumowe odzieraną są najpierw z płótna, które się odrzuca. Guma wędruje teraz na młynek, gdzie ulega zmieleniu. Następnie sposobem pracownika „Chemika” Jana Żabińskiego guma ta przechodzi proces regeneracji w wielkiej kotle, skąd wychodzi w stanie uplastycznionym. Jest przetwarzana na wielkich walcach, najpierw w takim stanie, w jakim wyszła z „młyna”, następnie zaś powtórnie z dodaniem odpowiednich chemikaliów. Nowy surowiec jest gotowy. Dalszy proces fabrykacji jest już podobny do fabrykacji wyrobów gumowych z surowca, z jakiego produkuje wielki przemysł.

A więc formy i prasowanie, które odbywa się pod ciśnieniem do 200 atmosfer. Spod pras wychodzą gotowe obręcze gumowe, przeguby samochodowe z wprasowanymi w nie blaszkami, tzw. „manszety” (kolnie-

rze uszczelniające) obcasy gumowe i inne artykuły — do których wkrótce dojdą i lewatywki kauczukowe, produkowane jednak już z reglamentowanego surowca kauczukowego.

Na marginesie tych kilku zdań o nowym rodzaju produkcji z „nieużytków” gumowych warto dodać jeszcze jedno. Przeguby samochodowe, produkowane przez spółdzielnię „Chemik” w Szczecinie, posiadają okucia, dotąd nieznaną, a wynalezione i zastosowane po raz pierwszy właśnie w tych warsztatach przez majstra Stefana Niewiteckiego, który przedłużył żywotność tych przegubów, dając im okucia o nieznanym dotąd, okrągłym kształcie.

Murski.

CZY WIECIE ŻE...

...W Centralnym Domu Mody w Pradze pracuje tysiąc pracowniczków, w tym 500 fachowców artystów i 500 techników. W zeszłym roku opracowano tam m. in. 6 tys. wzorów deseni materiałów wełnianych, z których 1500 znalazło się w produkcji. Pracownicy mogą korzystać z olbrzymiej fachowej biblioteki z żurnalami mody z całego świata oraz wzorami ubiorów ludowych z Czechosłowacji. Z pracowni Domu Mody pochodzą wszystkie wzory materiałów i modele konfekcji, produkowane przez przemysł i spółdzielczość pracy w Czechosłowacji.

...Po raz pierwszy w historii krawiectwa męskiego egzamin mistrzowski zdała przed komisją egzaminacyjną w Warszawie kobieta — 28-letnia Zofia Mitrzak. Po zdaniu egzaminu nowopromowana mistrzyni pojechała do swej rodzinnej wsi Przygody w pow. siedleckim, gdzie założyła własny warsztat.

...W czółowce polskich motocyklistów i żużlowców znajduje się kilka indywidualnych rzemieślników z Warszawy, m. in. Fiałkowski, — ślusarz motocyklowy. Szczurowski, również ślusarz samochodowy oraz Filipczak, tkacz.

Fiałkowski zajął drugie miejsce na ogólnokrajowych mistrzostwach żużlowych we Wrocławiu. Szczurowski jest mistrzem raidowym na ten rok.

Rzemiosło polskie przed wyborami

Patriotyczne rzemiosło polskie w pełni rozumie potrzebę konsolidacji całego narodu dla realizacji wielkich zadań, nakreślonych programem Frontu Narodowego. Rzemiosło widzi konieczność szybkiego tempa uprzemysłowienia naszego kraju. Rozwój bowiem przemysłu nie powoduje wypierania rzemiosła, a przeciwnie — zwiększa zapotrzebowanie na usługi rzemieślnicze, stwarzając na przyszłość silniejszą bazę surowcową dla rzemiosła. Jednocześnie kierunki rozwoju przemysłu wytyczają kierunki rozwoju rzemiosła, dając szerokie możliwości przede wszystkim rzemiosłom metalowym.

Rzemiosło rozumie coraz lepiej, że tempo rozwoju przemysłu musi być szybkie, by w krótkim czasie nadrobić wiekowe zaniechania na tym odcinku.

Nie ma wśród pracującego rzemiosła nikogo, kto by nie chciał widzieć Polski silnej i niezależnej. Dlatego też wszyscy rzemieślnicy — patriotów witała gorąco punkt Programu Wyborczego Frontu Narodowego, który mówi o podniesieniu obronności naszego kraju. Licznymi dowodami zadokumentowało rzemiosło, że w pełni docenia konieczność wzmocnienia spójni miasta ze wsią, a więc konieczność dostarczenia większej masy artykułów przemysłowych i usług dla wsi i otrzymywania w zamian większej ilości artykułów spożywczych. Wreszcie wszyscy rzemieślnicy witała gorąco punkt Programu Wyborczego Frontu Narodowego, który mówi o konieczności walki z biurokracją, nieprzeznaczaniem dyscypliny pracy.

Świadomość polityczno-społeczna rzemiosła jest coraz wyższa. W pełni popiera Program Wyborczy Frontu Narodowego, program, odpowiadający wszystkim warstwom naszego narodu.

Wielu rzemieślników na przykładach zaczerpniętych z najbliższego swego otoczenia, a nawet z własnych przeżyć, wskazywało na zebrańiach na olbrzymie trudności, z jakimi walczyło rzemiosło w okresie międzywojennym, gdy zacięta, pozbawiona wszelkich skrupułów konkurencja, będąca wynikiem gospodarki kapitalistycznej, niszczyła rzemiosło, gdy nawet duże przedsiębiorstwa rzemieślnicze upadały, a szeregi rzemiosła biedniejszego coraz bardziej popadały w nędzę i zależność od bogatych kupców. Niejeden stary rzemieślnik na tych zebrańiach rozprawał się z twórczymi przez bogatych rzemieślników-wyzyskiwaczy legendami o „dobrych przedwojennych czasach”. Na własnych przykładach udawadniał, że te czasy były bardzo ciężkie, że tylko bardzo nieliczni rzemieślnicy bogacili się, gdy większość wpadała w zależność od lichwiarzy, że dla większości rzemieślników najważniejszym problemem było wyżywienie rodziny.

Wszystko to należy dziś już do przeszłości. Zwycięstwo sił ludowo-demokratycznych i planowa, dalekowzroczna polityka władzy ludowej stworzyła również dla rzemiosła właściwe warunki rozwojowe, zgodne z jego interesami i interesami całego narodu.

Rzemieślnicy coraz jaśniej zdają sobie sprawę z szerokich perspektyw rozwojowych i coraz silniej skupiają się pod sztandarem Frontu Narodowego. I tak jak razem z robotnikiem, inteligentem i chłopem rzemieślnik polski realizuje wielkie plany gospodarcze, tak w dniu 26 października zmanifestuje swe poparcie dla programu Frontu Narodowego, głosując na jego kandydatów.

Współpraca zakładów wytwórczych ze szkołami zawodowymi

W celu wzmocnienia więzi młodzieży szkół zawodowych z klasą robotniczą przez kontakt z zakładami, a zwłaszcza z przodownikami pracy i racjonalizatorami — Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła zarządzeniem nr 146 z dn. 11 sierpnia 1952 r. (Dz. Urz. M. P. D. i Rz. nr 20, poz. 172) nałożyło na podległe mu państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa wytwórcze obowiązek prowadzenia ścisłej współpracy ze szkołami zawodowymi, która ma polegać na udzielaniu pomocy szkole zawodowej przydzielonej pod opiekę zakładu, zapewnieniu w miarę możliwości współpracy pedagogicznej personelu zakładu ze szkołą, umożliwieniu wykorzystania urządzeń

technicznych zakładu pracy przez młodzież szkolną oraz udzielaniu pomocy w zaopatrzeniu warsztatów szkolnych w niezbędne surowce. W ramach powyższej współpracy wymienione zakłady produkcyjne udzielać będą pomocy przy opracowywaniu planów technologicznych produkcji warsztatów szkolnych i w zbywaniu wyrobów warsztatów szkolnych, nadto współdziałać będą przy sporządzaniu planów wyposażenia technicznego warsztatów szkolnych oraz opiniować programy nauczania w szkołach zawodowych. Zakład wytwórczy współpracujący ze szkołą zawodową ma pierwszeństwo w wyborze absolwentów tej szkoły oraz w wyborze kandydatów na praktyki wakacyjne. (PK).

PAŹDZIERNIK 18 SOBOTA
 DZIS: Łukasza
 JUTRO: Piotra



Oto jest pytanie



Niemalą cierpliwością muszą się odznaczać ekspedientki i kierowniczki sklepów, od których wymagamy grzeczności, zyczliwości itd., a sami zamykamy je bezustannie nie rozsądnymi pytaniami. Oto jedno z nich zastyszane w

spółdzielni nr 19 przy ul. Gen. Stalina nr 12.

Duża kolejką po śledzie. W tym wchodzi nowa klientka, która pyta kierowniczkę sklepu:

— Nie śledzi dostanie moja Marysia?

— Wszyscy w sklepie uśmiechnęli się. Nic dziwnego!

Nie wymagajmy, żeby kierownicy sklepów pamiętali dokładnie stan rodzinny klientów. (Zet-Pe)

Błąd trzeba usunąć!



„S” — oznacza, że pociąg kursuje w dni nauki szkolnej — takie oto cenne zdanie wydrukowano do publicznej wiadomości w obu gablotkach informacyjnych na dworcu

w Bydgoszczy.

Choć młodzież szkolna jest bardzo zadowolona, że przeznaczają się dla niej pociąg, jednak błąd zauważyła i prosi za pośrednictwem „To i owo” o jego usunięcie.

Młodzież szkół muzycznych dla Warszawy

Prezydium MRN — Wydział Kultury w Bydgoszczy urządza jutro 19 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki — koncert popularny — młodzieży szkół muzycznych na rzecz odbudowy Warszawy.

W programie koncertu zostaną wykonane utwory muzyczne: Chopina, Moniuszki, Mozarta, Mendelsohna, Luduchina, Różyckiego, Niewiadomskiego, Schuberta, Szymanowskiego, Pucciniego i Verdiego.

KOMUNIKATY

ZS Stal przy Bydgoskiej Fabryce Narzędzi. Treningi sekcji atletycznej odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18 do 20 w świetlicy przy ul. Armii Czerwonej 36. Sekcja tenisa stołowego trenuje tamże w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 21.

Cwiczenia sekcji lekkoatletycznej Rada Okręgowa ZS Stal przeprowadza we wtorki i piątki od godz. 18 do 21 w sali przy ul. J. Olszewskiego 20 pod kierunkiem instruktora Fr. Mikruta.

UWAGA „DZWON”
 Występ chóru w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 19.30 w Pomorskim Domu Kultury i Sztuki. Komplet konieczny.

MISTRZOSTWA MIASTA
 DS, 18 bm. o godz. 18 w świetlicy KS Ogniwo odbędą się dalsze gry w ramach rozgrywek o mistrzostwo miasta w szachach.

Z estrady koncertowej

„W rytmie najpiękniejszych melodii”

Okazuje się, że miasto nasze stało się zmontowane własnego wartościowego koncertu rozrywkowego, który walecznymi swymi potrafi dorównać a nawet przewyższyc wieczory tego typu najlepszemu zespołu importowanego spoza naszego terenu. Był to koncert, który pod tytułem „W rytmie najpiękniejszych melodii” pod egidą ORZZ w niezwykły sposób zorganizował bydgoski „Arctos”. Nie satyra, skłeczki i recytacje, jak zwykle bywa, lecz rozrywkowa, melodyjna i przystępna muzyka górowała w programie, a w tekstach nierzadko odzywała się nuta społeczna, jako że wszyscy dziś żyjemy pod hasłami Frontu Narodowego.

Wykonawcami programu, choć może na początek nie całkiem sprawną ręką jeszcze ułożonego, był powiększony kwintet fortepianowy T. Polańskiego z koncertmistrzem Raabem na czele oraz żeński zespół wokalny pod dyr. Lubiatowskiego. Nauczylimy się je cenić z

Otwarcie przybytku radości i uśmiechów dziecięcych

Front Narodowy—to szczęście dzieci

Takie hasło umieszczono na biało-czerwonej draperii w jednej z sal nowego przedszkola, otwartego wczoraj przy ul. Pomorskiej 79. Cała uroczystość otwarcia odbyła się pod znakiem radości i uśmiechów dziecięcych. O jasnej przyszłości najmłodszych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o trosce jaką otacza ich Państwo Ludowe, o pomocy, jakiej udziela ich matkom, zwłaszcza pracującym mówiła, przycinając wstęgę, wiceprzewodnicząca Prezydium MRN Eugenia Furmaniakowa, kandydat na posła do Sejmu z naszego okręgu.

Po oficjalnym otwarciu na tarasie



Gdzie glosuje nasza ulica?

OBWÓD NR 156 — siedziba komisji jest Dom Książki przy ul. Generalissimusa Stalina 1. W obwodzie tym głosują mieszkańcy ulic: Czerwonej Armii od nr 1 i od nr 2 do mostu, Karmelicka, do Magazynów, Wybrzeże im. Prez. Narutowicza, Plac Zjednoczenia, Wyzwolenia, Pocztowa, Lubeckiego, Generalissimusa Stalina od nr 1 do nr 15 i od nr 2 do nr 16, Aleje 1 Maja od nr 1 do nr 37 i od nr 2 do nr 28, Parkowa, Park Kazimierza Wielkiego.

OBWÓD NR 157 — siedziba komisji jest świetlica CRS przy ul. Aleje 1 Maja róg ul. Cieszkowskiego. W obwodzie tym głosują mieszkańcy ulic: Aleje 1 Maja od nr 49 do nr 85 i od nr 42 do nr 74, Cieszkowskiego.

Wielki koncert wokalny dla świata pracy

Dziś 18 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki staraniem Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczy Okręgu Bydgoskiego oraz Wydziału Kultury Prez. MRN odbędzie się „Wielki koncert wokalny” dla świata pracy. W programie koncertu: pieśni masowe i ludowe w wyk. bydgoskich chórów — „Dzwon”, „Harmonia”, „Echo Leśne”, „Hasło”, „Halka” oraz występy solistów: R. Staeewicz — sopran i E. Gollnika — róg. Akompaniament: F. Krysiewiczowa i M. Dworakowska.

Wstęp dla przodowników pracy i nauki oraz aktywistów związkowych bezpłatny.

Rady zakładowe nadesłały imienne listy zapotrzebowania na bezpłatne bilety wstępu na koncert do Wydz. Kultury Prezydium MRN w Bydgoszczy ul. Jana Kazimierza nr 5 pokój 26 w godz. od 8 do 15.



POŹCZOCHE DAMSKA (stylonowa) znaleziono dnia 18 bm. na Placu Piastowskim.

PEK KLUCZY w tym od samochodu znaleziono 17 bm. Odebrać w Biurze Ogłoszeń IKP (pod Arkadami).

SPORT

KTO ZWYCIĘŻY NA BOISKU I RINGU BYDGOSKIM
 Jak już pokrótce informowaliśmy w jutrzejszą niedzielę miłośników sportu oczekują dwie wielkie imprezy. O godz. 14.30 na Stadionie Leśnym Kolejarza Bydgoszcz dojdzie bowiem do emocjonującego pojedynku pomiędzy kandydatem na awans do I Ligi WKS Bydgoszcz i II-ligowym Kolejarzem Bydgoszcz. Oba zespoły walczyć będą o zaszczytne trofea najbliższych składach.

Tym razem uczestnicy naszych stałych konkursów sportowych będą mogli równocześnie brać udział w dwóch konkursach: piłkarskim i bokserskim, które oddzielnie będą nagradzane, dzięki czemu zwiększa się ich szanse zdobycia jednej z nagród. Kupony przyjmujemy w Redakcji IKP, Bydg., ul. Armii Czerwonej 20 z dopiskiem na kopercie. Konkurs sportowy” do jutra godz. 14, a od godziny 12 do momentu rozpoczęcia spotkania piłkarskiego tj. do godz. 14.30 przy wejściu na stadion. Wyniki obu spotkań należy zamieścić w kuponie przed wysłaniem lub złożeniem go w Redakcji. Dalsze szczegóły podamy jutro.

MŁODZIEŻ SZKOLNA NA STARCIE
 W niedzielę, 19 bm. o godz. 8.30 na Stadionie Letnim Gwardii odbędą się interesujące zawody lekkoatletyczne i spotkania w grach sportowych. Wezmą w nich udział zawodnicy i zawodniczki szkół ogólnokształcących woj. bydgoskiego, którzy uzyskali minima, uprawniające do uczestnictwa w Spartakiadzie młodzieżowej, jaka odbędzie się na wiosnę we Wrocławiu. Niewątpliwie rewia młodych lekkoatletów zgromadzi na stadionie wielu miłośników tej dyscypliny sportu.

przedszkola, dalsza część uroczystości odbyła się w przestronnej jasnej sali przedszkolaków. Na małych krzesłkach zasiadły dzieciaki. Ich ożywione uśmiechnięte buzie, wzruszone twarze matek mówiły o wdzięczności, wyrażonej potem dziecięcym prostym językiem za stworzenie tej placówki społeczno-wychowawczej.

Po krótkim słowie wstępnym instruktorki I. Jasińskiej i przyrzeczeniu kierowniczką przedszkola H. Ostenciej, następują przemówienia wizytarki okręgu Żołniewskiej, przedstawiciela ZZNP Ajtnera i kierownika Wydziału Oświaty przy Prezydium mgr. M. Majdzińskiego.

Teraz zabierają głos mali mieszkańcy „jasnego domu”, wzniesionego dzięki trosce władzy ludowej o losy młodego pokolenia na miejscu, gdzie przed kilkunastu laty bawili się na stosach śmieci dzieci biedoty, gnęźdzącej się po ciasnym brudnych izbach pokoszarowych.

Dzieci o słowych i czarnych głowkach, chłopcy i dziewczynki składają podziękowania wraz z wiązanymi kwieciami na ręce wiceprzewodniczącej Prezydium MRN Furmaniakowej, wyrażają swą wdzięczność

pracowitym murarzom, przyrzekają, że za troskę i opiekę odpłacą się Ojczyźnie w przyszłości pożyteczną pracą.

Ożywienie na sali rośnie, gdy delegacje dzieci z przedszkoli bydgoskich składają swym rówieśnikom życzenia i upominki. Niewątpliwie największe poruszenie wywołuje przybycie delegacji dzieci z przedszkola TPD przy ul. Pomorskiej 88, która składa swym sąsiadom dar żywego gołębia, wygłaszając przy tym wiersz o umiłowaniu pokoju.

Garściami oklaskami nagradzano wszystkie występy dzieci — inscenizację o Planie 6-letnim w wykonaniu delegacji z Przedszkola TPD nr 5, krakowiaka odtanczonego przez najmłodszych z Przedszkola Państw. nr 4, orkiestrę perkusyjną przedszkolaków z ul. Kopernika.

Wspólny śpiew dzieci, „Gdy pokój jest na świecie” i liczne wierszki dopełniły urozmaicony program artystyczny.

Na zakończenie rodzice i zaproszeni goście zwiedzili nowootwarte przedszkole. A było co oglądać — pięknie wyposażone sale zajęć, jadalnia, kuchnia, łazienki, szatnia, gabinet lekarski, magazyn.

Dziś w sobotę 18 października o godz. 14 na Placu Bohaterów Stalingradu odbędzie się z inicjatywy Miejskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

Wielki wiec przedwyborczy

w którym wezmą udział załogi wszystkich zakładów pracy i instytucji i społeczeństwo miasta Bydgoszczy.

BIORĄC GREMIALNY UDZIAŁ W MANIFESTACJI ZADOKUMENTUJEMY NASZĄ WOLĘ WALKI O GOSPODARZY I KULTURALNY ROZKWIET POLSKIEJ RZE CZYSPOLITEJ LUDOWEJ, SZYBKĄ WZROST JEJ SIŁY ORAZ DOBROBYT WSZYSTKICH LUDZI PRACY.

NASZĄ WOLĘ UTRWALENIA POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI OJCZYZNY

NASZĄ GOTOWOŚĆ ODDANIA SWYCH MYŚLI, ZAPAŁU I SIŁ WALCE O WYKONANIE HISTORYCZNYCH PLANÓW UPRZEMYSŁOWIENIA I WSZECHESTRONNEGO ROZWOJU POLSKI

Oddziały zaopatrzenia robotniczego rozszerzają swoją działalność

(a) Organizowane w wielu zakładach przemysłowych Pomorza oddziały zaopatrzenia robotniczego w znacznym stopniu przyczyniają się do polepszenia warunków bytowych robotników. Ożywioną działalność rozwija m. inn. oddział zaopatrzenia robotniczego przy Pomorskiej Odlewni i Emalierni, który prowadzi dwie duże stołówki, dwa bufety i kioski.

Podstawą zaopatrzenia stołówek oraz zakładowych bufetów jest własne 68-hektarowe gospodarstwo oraz tuczarnia trzody chlewnej.

Dobre wyniki, jakie osiąga oddział, są także rezultatem ścisłej współpracy jego kierownictwa z podstawową organizacją partyjną i radą zakładową oraz zainteresowanie załogi, która często udziela tej placówce pomocy przy przeprowadzaniu różnych robót. M. inn. dzięki pracy ekip robotniczych przeprowadzono w terminie zbiory w zakładowym gospodarstwie rolnym.

Z każdym miesiącem rozszerza swoją działalność oddział zaopatrzenia robotniczego przy grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego.

W trosce o pełne zaopatrzenie stołówek w przetwory mięsne i tłuszczowe, oddział zaopatrzenia robotniczego prowadzi dużą tuczarnię trzody chlewnej. W ciągu ostatnich pięciu miesięcy liczba nierogacizny wzrosła w zakładowej tuczarni z 27 do 74 sztuk. Poważną rolę w zaopatrzeniu stołówek spełnia ogród warzywny. Zebrane w tym roku buraki, marchew, kapusta, ogórki itp. wystarczą na pokrycie bieżącego zaopatrzenia stołówek oraz na przygotowanie zapasów zimowych.

Oddziały zaopatrzenia robotniczego zorganizowano ostatnio w Pomorskich Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych oraz w Bydgoskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych.



Ostatnio w 32 technikach korespondencyjnych rozpoczął się nowy rok szkolny 1952/53. Naukę w tych szkołach pobierać będzie ponad 20 tysięcy słuchaczy: robotników oraz pracowników zakładów przemysłowych i administracji, którzy jako wyróżniającą się aktywną postać w pracy zawodowej i społecznej skierowani zostali przez zatrudniające ich przedsiębiorstwa do techników. W tym roku naukę w pierwszych klasach rozpoczyna 6 tys. uczniów.

Kandydaci przed ostatecznym przyjęciem do technikum korespondencyjnego przeszli szereg konsultacji zbiorowych i indywidualnych, przygotowując się do egzaminu wstępnego oraz zapoznali się z systemem pracy i nauki w szkołach korespondencyjnych.

W roku bież. technika korespondencyjne kształcić będą fachowców w następujących kierunkach: ekonomicznym, mechanicznym, elektrycznym, górniczym i budowlanym. Uczniowie państwowych techników korespondencyjnych otrzymują po bardzo niskich cenach skrypty i pomoce szkolne, jak również mają zapewnione urlopy na okres egzaminów. (a)

Dziś rozpoczyna się I ogólnopolski turniej szachowy ociemniałych

Dziś 18 bm. rozpoczyna się w sali Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Bydgoszczy I Ogólnopolski turniej szachowy ociemniałych.

Do turnieju zgłosiło się 22 uczestników, którzy w ciągu dwóch dni systemem „każdy z każdym” walczyć będą o zaszczytny tytuł indywidualnego mistrza Polski ociemniałych na r. 1952.

W turnieju biorą udział reprezentanci wszystkich większych ośrodków szachowych naszego kraju, najlepsi szachiści ociemniałych, którzy wyłonieni zostali na podstawie eliminacji w swoich okręgach.

Organizatorem indywidualnych mistrzostw Polski w szachy ociemniałych na zlecenie ZG Polskiego Związku Niewidomych jest bydgoski oddział.

Drużyna niewidomych Bydgoszczy blizze udział w rozgrywkach o mistrzostwo miasta, w których odniosła niejedyn sukces. W turnieju dzisiejszym startują m. in. mistrz Pomorza ociemniałych H. Cywiński członek Spółdzielni Niewidomych „Gryf” w Bydgoszczy, student Uniwersytetu Wrocławskiego z wydziału prawa Mrozek, który w szachy gra pamięciowo bez szachownicy.

Otwarcie turnieju nastąpi o godz. 10 w sali ZW ZMP przy ul. Janka Krasickiego. (S)

Pamiętaj — aby czynem poprzeć swój patriotyczny głos, który oddasz na listę Frontu Narodowego w dniu 26 bm.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR
ZIEMI POMORSKIEJ
 Sobota: Pociąg do Marsylii (19).
 Niedziela: Pociąg do Marsylii (15.30 i 19).

KINA
Pomorzanie: Sprawny do pracy i obrony. Przegląd kulturalny nr 1/52. Prawo do nauki (14.30). Ekspres Moskwa-Oceany Spokojny (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Młodzi na samolocie. Konstytucja (19). Akcja B (16.30 i 20).
Orzeł: Pamiętniki chłopców. Młodzi na samolocie. Wład (16). Grzeszylec bez winy (17 i 19.15).
Wolność: Sprawny do pracy i obrony. Przegląd kulturalny. Prawo do nauki (15). Guramiszwill (16.18, 20).
Gry: Nad granicą pokoju. Rodowód Konstytucji „Wesoła” (14.30). Niedźwicy II ser. (15.30, 17.45, 20).
Bałtyk: Egzamin (16). 10 — 17).

RADIO
 Sobota 18 października
 13.15 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. Rozgł. Bydgoskiej pod dyr. A. Reziery i W. Pawłowskiego. 13.55 Komunikaty i muzyka z płyt, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.45 Audycja dla młodzieży pt. „Hipoclo Mikrofonów w terenie”, 17.15 Piosenki o jesieni w wyk. Zespołu Wokalnego pod kier. prof. Edmunda Lubiatowskiego, 17.30 Sylwetka chólska — kandydata na posła do Sejmu, 17.40 Koncert muzyki rozrywkowej, 18.30 Aud. monograficzna „Kłopoty” w opr. red. A. Jachniny, 18.45 Muzyka z płyt, 18.55 Rozmowa z korespondentami i „Śladem naszych interwencji” 19.10 „Żądło mikrofonu.”

DIYŻURY
 Dyżur nocny (od godz. 22 do 8). Apteka nr 39 — Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46). Apteka nr 12 — ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY
 Muzeum: Zbiory stare (codziennie godz. 10—18 w środę godz. 12—19 w niedziele godz. 10—14).
 Pomorski Dom Sztuki: Doroczna wystawa plastyków Pomorza i Olszyna (codziennie godz. 10—14 i 16—19, w święta — godz. 10—17).

Osiągnięcia 8 lat Polski Ludowej

W woj. poznańskim 8-krotnie wzrosła produkcja energii elektrycznej



GWARDIA - CWKS 2:1

Rozegrane w czwartek 16 bm. w Krakowie spotkania piłkarskie o mistrzostwo I Ligi między miejscową Gwardią a CWKS zakończyły się zwycięstwem Gwardii 2:1 (1:0). O zwycięstwie Gwardii zdecydowała bojowa i ambitna postawa całego zespołu...

SIŁWA PROWADZI

W MISTRZOSTWACH SZACHOWYCH Po IX rundach rozgrywek szachowych o mistrzostwo Polski na czele tabeli znajduje się Siłwa, który w VIII rundzie pokonał dotychczasowego przodownika Gadalińskiego i objął równocześnie prowadzenie.

W IX rundzie Gadaliński przegrał z Szymanski i wobec zwycięstwa Makarczyka nad Tarnowskim spadł na trzecie miejsce.

Reprezentacji Polski na Olimpiadzie szachowej w Helsinkach poza Siłwą nie odgrywają nadal wybitniejszej roli w turnieju.

W IX rundzie Grynfeld zremisował z Witkowskim, Litwinowicz przegrał ze Siłwą. Piater pokonał młodego Kwileckiego, Tarnowski uległ Makarczykowi, a Pylikowski Sowinskiemu. Po IX rundzie rozgrywek stan tabeli jest następujący: 1) Siłwa - 7,5 pkt., 2) Makarczyk - 7 pkt., 3) Gadaliński - 6 pkt., 4) Cejka - 5,5 pkt., 5) Grynfeld - 5 pkt., 6) Szymanski - 5 pkt., 7) Woźniak - 4,5 pkt.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY W SZTOKHOLMIE

W XVIII rundzie międzystrefowego turnieju szachowego w Sztokholmie przodownik turnieju Kotow (ZSRR) styczni zaczęła walkę z reprezentantem Węgier - Szabo.

Po 5 godzinach gry partia została odłożona, przy czym Kotow ma większe szanse zwycięstwa.

Remisowo zakończył się gry: Heller (ZSRR) - Taimanow (ZSRR) i Petrosian (ZSRR) - Steiner (USA). Barcza (Węgry) wygrał z Golombkiem (Anglia), Pachman (CSR) z Waltonem (Kanada) i Sanchez (Kolumbia) ze Stolzem (Szwecja).

DRUGA NIEDZIELA MARSZÓW JESIENNYCH

Marsze Jesienne Szlachek Zwycięstw będą w najbliższą niedzielę w dalszym ciągu organizowane na terenie całego kraju. W dniu tym wystartują województwa: rzeszowskie i lubelskie które ubiegłej niedzieli udziału w marszach nie brały, a w pozostałych województwach ujrzymy na starcie sportowców, którzy poprzedniej niedzieli z jakichkolwiek powodów do marszów stanąć nie mogli.

23 SPOTKANIA O PUCHAR POLSKI W PILCE NOŻNEJ

W najbliższą niedzielę 19 bm. rozpoczyna się dalsze rozgrywki o puchar Polski w piłce nożnej.

W pierwszym rzucie na szczeblu centralnym odbędą się w całym kraju 23 spotkania z udziałem zdobywców pucharów wojewódzkich i drużyn II ligi.

PIERWSZE TRENINGI NA TORKACIE

Na sztuczny lodowiska w Katowicach rozpoczęły się już pierwsze treningi. Do zbliżającego się sezonu przygotowują się nasi zawodnicy w jeździe figurującej na łyżwach z mistrzem Polski Osadnikiem i wicemistrzem Sójką na czele. W wtorek 14 bm. pierwsze treningi przeprowadzili również hokeiści Górnik z Janowa oraz Stal i Gwardia z Katowic. W tych dniach przyjadą na Torcat hokeiści Kolejarza (Toruń).

Oficjalne otwarcie Torkatu nastąpi w sobotę 18 bm. Przewidziane są pokazy jazdy figurowej na łyżwach oraz mecz hokejowy między Górnikiem (Janów) i Kolejarzem (Toruń).

Program Frontu Narodowego zespoła jeszcze bardziej narodził się o umocnienie niepodległości, o utrwalenie pokoju, o wzrost dobrobytu, o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cały naród dobrze zrozumiał czym jest Front Narodowy w naszym życiu i entuzjastycznie podchwycił jego hasła. Pod sztandarami Frontu Narodowego wszyscy stanijemy 26 bm. do wyborów.

ganiczyny, dzielący elektrycznie na poszczególne komórki o określonym zakresie działania i odpowiedzialności.

Dla zobrazowania całości pracy przemysłu energetycznego dorzucmy jeszcze na koniec, że w roku 1939 były w województwie poznańskim 104 wsie zelektryfikowane, przy czym większość z nich stanowiły dawne wsie kolonizacyjne niemieckie, zelektryfikowane w okresie zaborów. — Dziś po 7 latach władzy ludowej z energii światła elektrycznego korzystają w naszym województwie chłopcy w 544 gromadach.

Stanisław Krajewski brygadzysta rozdzielni podstacji Jeżyce w Poznaniu pracuje już w energetyce 32 lata. Oto co mówi Krajewski:

„Wszyscy robotnicy, technicy, inżynierowie i pracownicy administracji żyją wielką myślą zwiększenia i usprawnienia produkcji energii elektrycznej. Wszyscy wiemy doskonale, że każdy dodatkowy kilowat — to dzwignia naszego przemysłu i dalsza mechanizacja procesów produkcyjnych. W naszych warunkach możemy powiedzieć, że rozszerzenie produkcji energii elektrycznej i robotniczo-chlopska władza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej da nam szczęście i dobrobyt w kraju — pozwoli na zbudowanie podstaw socjalizmu“.

W latach 1945—1952 powiększono długość sieci wysokiego napięcia o 514 proc., a sieci niskiego napięcia o 108 proc. Ilość rozdzielni wzrosła 7 i pół razy a ich moc 5-krotnie. Produkcja energii elektrycznej pod koniec 1952 roku będzie 8-krotnie wyższa od produkcji przedwojennej. Te imponujące wyniki w produkcji energetycznej stanowią podstawę dla szerokiego rozbudowy przemysłu w województwie poznańskim w ciągu ośmiu lat oraz są wynikiem ulepszenia metod i stałego wzrostu wydajności pracy załóg elektrowni naszego okręgu.

W roku 1949 elektrownia poznańska zainicjowała współzawodnictwo z elektrowniami Bydgoszcz, Białogard i Szczecin, zdobywając zaszczytne pierwsze miejsce. Spośród wielu wybierających się pracowników wymienimy tylko niektórych: Czesława Gładyszaka, Władysława Dukata, Czesława Plaseckiego, Kazimierza Pieterka, Aleksandra Kaczmarka, będący równocześnie i przodownikami pracy i racjonalizatorami produkcji. Na specjalną uwagę zasługuje podjęcie na apel Elektrowni Zabrze współzawodnictwo w zastępowaniu droższych gatunków węgla — mulem i miałem. W pierwszym kwartale 1952 r. tytuł najlepszego palacza zdobył Leon Kopa. Średnie wykonanie norm przez załogi elektrowni naszego okręgu wynosi obecnie 165 proc.

Organizacja produkcji w przeciwieństwie do lat przedwojennych oparta jest dziś na metodach naukowych. Wprowadzono m. in. ścisłe instrukcje eksploatacyjne, przeszkolono załogi, przeprowadzono pomiary cieplne kotłów i turbin, co pozwoliło na dokładne zorientowanie się w wartościach ekonomicznych agregatów i było podstawą do ustalenia rozdziału mocy na poszczególne jednostki. Zorganizowane zostało własne laboratorium chemiczne, które pozwala na racjonalne prowadzenie gosp. darki wodnej i dokonuje analiz żużla i węgla. Wreszcie, korzystając z doświadczeń radzieckich wprowadzono jednolity schemat or-

Produkcja energii elektrycznej w województwie poznańskim przed wojną ograniczała się właściwie do elektrowni poznańskiej, gdyż istniejące w niektórych miastach zakłady wobec przestarzałych urządzeń, nie mogły odgrywać żadnej poważniejszej roli. Inwestycje prowadzone były chaotycznie, bez jakiegokolwiek planu długofalowego i tylko dla zaspokojenia najbardziej palących potrzeb doradczych. Oczywiście w tych warunkach o szerszej elektryfikacji nie mogło być mowy. W latach wojny okupant prowadził gospodarkę rabunkową. Inwestycje dokonywane były tylko dla potrzeb wojennych, przy czym z reguły posługiwano się tym materiałem kablowym.

W czasie walk o Poznań w styczniu i w lutym 1945, sieć elektryczna doznała poważnych uszkodzeń. Linie napowietrzne zniszczone zostały niemal całkowicie, zaś kable w 60 proc. Zniszczeniu uległa również w dużym stopniu tzw. nowa elektrownia położona w pobliżu Cytadeli. Część załogi, która znajdowała się w czasie działań wojennych na terenie elektrowni, przystąpiła samorzutnie do zabezpieczenia poszczególnych urządzeń. M. in. zabezpieczono urządzenia kotłowe spuszczać z nich wodę, ukryto części, które okupant zamierzał zniszczyć itd.

Usuwanie zniszczeń wojennych rozpoczęło w marcu 1945 roku walcząc z wielkimi trudnościami, z powodu braku narzędzi, materiałów i fachowców. Pracownicy elektrowni z nadzwyczajnym poświęceniem usuwali uszkodzenia i już w marcu 1945 roku uruchomiono starą elektrownię, a w czerwcu tegoż roku nową elektrownię.

W tej akcji, jak również w zabezpieczeniu urządzeń, wyróżnili się szczególnie: Antoni Filipiak, maszynista turbinowy — dziś awansowany na stanowisko dyżurnego ruchu, racjonalizator w skali ogólnokrajowej, maszynista Jan Zawadzka, palacz bracia Michał i Marcin Kopowie, robotnik Antoni Czajka — dziś produjący ślusarz elektrowni.

Zjednoczeni we Froncie Narodowym pójdziemy 26 października do urn wyborczych



PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 STARSZEGO KSIĘGOWEGO, 1 KONTYSTY (KI) poszukuje natychmiast Zegluga na Wisle Stocznia w Chelmnie ul. Powiśle 3. Warunki placówki w/g umowy zbiorowej dla Pracowników Stoczni. (9292K)

1 PALACZA DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA zatrudnia natychmiast Bydgoskie Zakłady Obuwia w Bydgoszcy, ul. Kościuszki 27. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. (9293K)

6 MĘCZYŻYN DO TRANSPORTU z dobrym wynagrodzeniem, 5 STRAZAKÓW p. pożarowych, 8 STOLARZY, 5 POLEROWNIKÓW, 3 ŚLUSARZY, 2 TOKARZY, 1 KIEROWCĘ samochodowego z II kateg. Jazdy przyjmą natychmiast Bydgoskie Fabryki Mebli w Bydgoszcy, ul. Dworcowa 12. (9332K)

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH oraz WOZNICE przyjmie od zaraz MHD Woj. Przedsiębiorstwo Transportowe w Bydgoszcy, Al. 1 Maja 52. (9381K)

ZDOLNEGO PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO DO DZIAŁU ADM.-GOSPOD. z praktyką zatrudnia od zaraz Bydgoskie Zakłady Surowców Zielarskich w Bydgoszcy, ul. Dworcowa 43. (9390K)

DWÓCH KIEROWNIKÓW(CZEK) księgarń w Grudziądzu oraz KIEROWNIKA(CZKE) KSIĘGARNI w Bydgoszcy przyjmie zaraz Sekcja Personalna „Domu Książki” Bydgoszcz, Parkowa nr 2. (9359g)

MĘCZYŻYŃ przeszkolimy w dziale pończoszniczym. KOBIETY DZIEWIARSKI wyszkolone i nie wyszkolone oraz SPRZĄTACZKĘ zatrudnimy natychmiast. Bydgoskie Zakłady Włókiennicze. Zgłoszenia Bydgoszcz, Pomorska 80. (9358K)

ZGUBY

Sobota 18 października 7.55 Wiadomości poranne. 12.04 Dziennik poranny. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 14.10 Audycja dla szkół. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Wszelchnia Radiowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Z życia Czechosłowacji”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robotcie”. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Wszelchnia Radiowa. 22.20 „Piękne głosy”. 23.10 Muzyka na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ damską krytą sprzedam. Al. 1 Maja 95-8a — podwórku, prawo, III piętro Cytulscy. (9222g)

KURTKĘ karakulową okazujnie sprzedam. Bydgoszcz, 15 Grudnia nr 18-3. (9380g)

PIANINA, FORTEPIANY sprzedaje — kupuje Cichon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (9289g)

WÓZKI autka koszykowe i sportówki poleca H. Swietlik — Poznań, Stary Rynek 53. (5685)

WÓZ ogumowany sprzedam. Bydgoszcz, ul. Stowiańska 54 przy ul. Sokoła. (9070g)

SZAFĘ żelazną dużą tanio sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9232g)

ŁORNETKĘ sprzedam, względnie zamienie dopłatą na radio. Bydgoszcz, Inowrocławska 31. (9341)

WÓZKI dżelazne spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań, ul. Wrocławska 25. (5690)

WELON, ślubna suknie sprzedam. Bydgoszcz, ul. M. Fornalskiej 2 m. 3. (9344g)

PARCELE budowlaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Szubińska 63-1. (9354g)

ROWER nowy sprzedam. Bydgoszcz, Lubelska 44 m. 9. (9353g)

PELIŚ na szczupłą osobę „chomiki” sprzedam Bocianowo 20-2a. (9352g)

SZAFY używane sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54, parter, lewo. (9355g)

FUTRO foki, płaszcz sprzedam. Bydgoszcz, Straszewska 11 m. 1. (9362g)

WÓZ spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

MEBLE używane na wieś sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9329g)

NOWA maszyna do szycia, gabinetowa „Singer”, rower damski nowy „Chrom”, wózek sportowy sprzedam. Wiadomość Dworcowa 84-3 od godz. 15-tej. (9335g)

STÓŁ okrągły sprzedam. Bydgoszcz, Bukowa, blok 13 mieszkanie 13. (9337g)

WÓZEK spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

WÓZKI dżelazne spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań, ul. Wrocławska 25. (5690)

WELON, ślubna suknie sprzedam. Bydgoszcz, ul. M. Fornalskiej 2 m. 3. (9344g)

PARCELE budowlaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Szubińska 63-1. (9354g)

ROWER nowy sprzedam. Bydgoszcz, Lubelska 44 m. 9. (9353g)

PELIŚ na szczupłą osobę „chomiki” sprzedam Bocianowo 20-2a. (9352g)

SZAFY używane sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54, parter, lewo. (9355g)

FUTRO foki, płaszcz sprzedam. Bydgoszcz, Straszewska 11 m. 1. (9362g)

WÓZ spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

WÓZKI dżelazne spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań, ul. Wrocławska 25. (5690)

WELON, ślubna suknie sprzedam. Bydgoszcz, ul. M. Fornalskiej 2 m. 3. (9344g)

PARCELE budowlaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Szubińska 63-1. (9354g)

ROWER nowy sprzedam. Bydgoszcz, Lubelska 44 m. 9. (9353g)

PELIŚ na szczupłą osobę „chomiki” sprzedam Bocianowo 20-2a. (9352g)

SZAFY używane sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54, parter, lewo. (9355g)

FUTRO foki, płaszcz sprzedam. Bydgoszcz, Straszewska 11 m. 1. (9362g)

WÓZ spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

MEBLE używane na wieś sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9329g)

NOWA maszyna do szycia, gabinetowa „Singer”, rower damski nowy „Chrom”, wózek sportowy sprzedam. Wiadomość Dworcowa 84-3 od godz. 15-tej. (9335g)

STÓŁ okrągły sprzedam. Bydgoszcz, Bukowa, blok 13 mieszkanie 13. (9337g)

WÓZEK spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

WÓZKI dżelazne spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań, ul. Wrocławska 25. (5690)

WELON, ślubna suknie sprzedam. Bydgoszcz, ul. M. Fornalskiej 2 m. 3. (9344g)

PARCELE budowlaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Szubińska 63-1. (9354g)

ROWER nowy sprzedam. Bydgoszcz, Lubelska 44 m. 9. (9353g)

PELIŚ na szczupłą osobę „chomiki” sprzedam Bocianowo 20-2a. (9352g)

SZAFY używane sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54, parter, lewo. (9355g)

FUTRO foki, płaszcz sprzedam. Bydgoszcz, Straszewska 11 m. 1. (9362g)

WÓZ spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

MEBLE używane na wieś sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9329g)

NOWA maszyna do szycia, gabinetowa „Singer”, rower damski nowy „Chrom”, wózek sportowy sprzedam. Wiadomość Dworcowa 84-3 od godz. 15-tej. (9335g)

STÓŁ okrągły sprzedam. Bydgoszcz, Bukowa, blok 13 mieszkanie 13. (9337g)

WÓZEK spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

WÓZKI dżelazne spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań, ul. Wrocławska 25. (5690)

WELON, ślubna suknie sprzedam. Bydgoszcz, ul. M. Fornalskiej 2 m. 3. (9344g)

PARCELE budowlaną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Szubińska 63-1. (9354g)

ROWER nowy sprzedam. Bydgoszcz, Lubelska 44 m. 9. (9353g)

PELIŚ na szczupłą osobę „chomiki” sprzedam Bocianowo 20-2a. (9352g)

SZAFY używane sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 54, parter, lewo. (9355g)

FUTRO foki, płaszcz sprzedam. Bydgoszcz, Straszewska 11 m. 1. (9362g)

WÓZ spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

MEBLE używane na wieś sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9329g)

NOWA maszyna do szycia, gabinetowa „Singer”, rower damski nowy „Chrom”, wózek sportowy sprzedam. Wiadomość Dworcowa 84-3 od godz. 15-tej. (9335g)

STÓŁ okrągły sprzedam. Bydgoszcz, Bukowa, blok 13 mieszkanie 13. (9337g)

WÓZEK spacerowy model czeski, łożyska kulkowe, nowy sprzedam. Dworcowa 96-2. (9332g)

BRZYCZKĘ i grzejnik do łazienki sprzedam. Szezeńska Zawada, pocz. Pruszczyk/Bydgoszcz. (9322g)

KOMPLET młodzieńcy sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9323g)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszcy: Generalissima Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA. SNIADKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW ARMIJ 18/20, TEL 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 150 zł za słowo Ogłoszenia milimetr. w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-lamowy (za tekstem) W niedzielę i święta 50%, drożej